

WOJCIECH MATERSKI

NORMALIZACJA
STOSUNKÓW RADZIECKO-JAPOŃSKICH
(1917—1925)
CZĘŚĆ 2 (1922—1925) *

Fiasko konferencji daireńskiej (kwiecień 1922 r.), który to fakt kończył część pierwszą niniejszego artykułu, stanowi w stosunkach radziecko-japońskich lat poprzedzających uznanie wyraźną cezurę wewnętrzną. Kończy okres nieutrzymywania przez Tokio jakichkolwiek kontaktów z Moskwą (bądź utrzymywania ich za pośrednictwem państwa buforowego — Republiki Dalekiego Wschodu), kończy zarazem okres bardzo ograniczonych możliwości wpływania przez państwo radzieckie na rozwój sytuacji w regionie dalekowschodnim. Druga połowa 1922 r. rozpoczyna okres przyjęcia przez Rosję Radziecką (ZSRR) bardziej ofensywnej taktyki w polityce dalekowschodniej (co przynosi w styczniu 1925 r. pełną — *de iure* — normalizację stosunków). Nadal utrzymuje się specyficzny status wojsk japońskich — z formalnego punktu widzenia pozostają one w toczącej się wojnie domowej neutralne, a ich rola sprowadza się do ochrony ludności japońskiej. Jest to oczywiście teoria i trudno wyobrazić sobie np. działalność band Siemionowa bez stałej pomocy japońskiej w broni, amunicji i materiałach wojskowych.

Po zerwaniu rokowań daireńskich, 24 IV 1922 r. rząd Republiki Dalekiego Wschodu (RDW) wystosował pod adresem Tokio notę protestacyjną, obciążającą stronę japońską odpowiedzialnością za niepowodzenie konferencji. W ślad za tym poszły też kroki na arenie wewnętrznej. W orędziu do społeczeństwa, datowanym 5 V 1922 r., rząd czyteński zapelował o pełną jedność, podkreślając, iż naród rosyjski nigdy nie podporządkuje się obcemu dyktatowi¹. Równolegle rozpoczęto przygotowania wojskowe na szeroką skalę. 20 maja została ogłoszona mobilizacja,

* Część pierwszą artykułu zob.: „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, t. XIX, 1983.

¹ *Dokumenty wniezionej polityki SSSR* (dalej: DWP SSSR), t. V, Moskwa 1961, s. 290—291.

którą objęto wszystkich mężczyzn do 45 roku życia². Działania te były ostrzeżeniem dla Tokio, iż dalsze zaostrzenie sytuacji nie doprowadzi do ustępstw. Gmatwająca się coraz bardziej sytuacja we Władywostoku — tym swoistym barometrze regionu dalekowschodniego — świadczyła, że w stosunku „białych” do Japonii pogłębiła się polaryzacja dekomponująca szeregi kontrrewolucji³. W tym stanie rzeczy utrzymywanie napięcia w stosunkach z RDW przestaje być Tokio na rękę; coraz bardziej przebijają się opinie japońskich sfer przemysłowo-handlowych, zainteresowanych w stabilnych stosunkach gospodarczych z Dalekim Wschodem.

Na przełomie maja i czerwca podjęte zostały w Tokio nieoficjalne pertraktacje na temat możliwości wznowienia rozmów pomiędzy Japonią a RDW. Prowadzili je dyrektor Departamentu d/s Europy i Stanów Zjednoczonych Ameryki MSZ Japonii Tsueno Matsudaira i przedstawiciel Dalekowschodniej Agencji Telegraficznej W. Antonow⁴. Uzgodniono, iż w wypadku oficjalnego wystąpienia Czyty z propozycją w tej kwestii rząd japoński zareaguje pozytywnie. Matsudaira zobowiązał się, iż wyrażona zostanie zgoda na dopuszczenie do tych pertraktacji (na równych prawach) delegacji RFSRR oraz podał termin 30 X 1922 r. jako datę ostatecznej ewakuacji wojsk japońskich z Kraju Przymorskiego⁵. Tym samym Japonia wyraziła zgodę na stopniowe odstępstwo od kamuflowania — jak dotychczas — stosunków radziecko-japońskich buforem RDW.

W połowie czerwca prasa japońska zamieściła oświadczenie ministra spraw zagranicznych księcia Kōsai (Yasuya) Uchidy, który m. in. stwierdził: „jeśli Rząd RDW szczerze zaproponuje wznowienie rozmów z Japonią, ta ostatnia wyjdzie mu naprzeciw”⁶. 30 czerwca minister spraw zagranicznych RDW Jakow D. Janson przesłał do japońskiego MSZ uzgodnioną w trakcie wyżej wzmiankowanych nieoficjalnych pertraktacji notę, deklarującą chęć Czyty do natychmiastowego podjęcia rokowań, zastrzegając się zarazem, iż ich ewentualny sukces uzależniony jest od

² „Le Matin”, 21 V 1922 (*La République de Tchita décrète la mobilisation générale*). Przytaczane w artykule odsyłacze do tytułów zachodnich oparte są na materiałach archiwum Biura Prasowego Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych RFSRR (ZSRR), zdeponowanych w Dziale Rękopisów Instytutu Historii ZSRR Akademii Nauk ZSRR.

³ Władywostocki „biały” rząd Spirydona Merkułowa, który drogą przewrotu doszedł do władzy w maju 1921 r., uległ zupełnemu rozkładowi. Utrzymywał się jeszcze dzięki poparciu ściąganych z Japonii i Chin niedobitków oddziałów atamana Siemionowa. Oparcie się na nich nastawiło wrogo do rządu popierających go dotąd oficerów zgrupowanych wokół gen. Władimira Kappiela, nastawionych antyjapońsko i uznających tzw. siemionowców za zdrajców — szerzej zob.: C. F. Smith, *Vladivostok under Red and White Rule. Revolution and Counter-revolution in Russian Far East. 1920—1922*, Washington 1975.

⁴ DWP SSSR, t. V, s. 749.

⁵ Pełny tekst japońskiego oświadczenia o ewakuacji wojsk zob.: „Times”, 27 VI 1922; omówienie — „Izwiestija”, 28 VI 1922.

⁶ Według: „Prawda”, 22 VI 1922.

spełnienia dwu warunków: rozmowy winny być toczone pomiędzy Japonią a wspólną delegacją RDW i RFSRR; w możliwie najkrótszym czasie winna zostać przeprowadzona pełna ewakuacja wojsk japońskich⁷. Nota zawierała kuszące dla Tokio akcenty o „genueńskim duchu współpracy gospodarczej” oraz wzmianki o potrzebie otwarcia drogi do szerokiej wymiany handlowej. Jako model pertraktacji Janson proponował konferencję dwustronną, ze wspólną delegacją RDW i RFSRR⁸.

19 lipca konsul japoński w Charbinie Yamanuchi wręczył pełnomocnikowi RDW przy Międzynarodowym Zarządzie Kolei Wschodniochińskiej Ozorginowi pozytywną odpowiedź rządu japońskiego na notę Jansona⁹. Zarazem w prasie opublikowany został ogłoszony przez dowódcę japońskiej ekspedycji na Syberii gen. Tatshibana porządek ewakuacji wojsk, przewidujący całkowite ich wycofanie z kontynentu w czterech fazach, do 1 XI 1922 r. Data rozpoczęcia ewakuacji została określona na 26 sierpnia. W pierwszej fazie, do 7 września, miała zostać zakończona ewakuacja pierwszego rejonu — Nowo-Aleksiejewskiego; w drugiej wycofane wojska z rejonu Pogranicznaja-Nikolsk; w trzeciej Japończycy zobowiązywali się ustąpić na wschód od linii Ugolnaja-Wołczaniec; w czwartej miał zostać opuszczony rejon Władywostoku wraz z miastem i portem. Terminów realizacji faz 2, 3 i 4 komunikat nie określał, natomiast zawierał uwagę, iż przed całkowitym wyprowadzeniem wojsk japońskich do rejonów opuszczanych nie mają prawa wstępu wojska rosyjskie¹⁰. Zastrzeżenie nie precyzowało, czy chodzi o wojska „białych”, czy też o Armię Ludową RDW.

W związku z wymianą not i obopólną zgodą na wznowienie obrad wywiązała się korespondencja co do ich miejsca. Kolejno upadały propozycje Moskwy, Czyty, Dairenu, Harbinu, Tokio i Pekinu. Ostatecznie zgodzono się na mandżurskie miasto Czangczun (Czań-czuń), węzeł kolejowy około 300 km na południe od Harbinu. Jak się miało jednak okazać, i ta lokalizacja przysporzyła kłopotów¹¹. W trakcie tej wymiany depesz strona radziecka przyjęła postawiony przez Tokio warunek, że ogólne porozumienie zostanie zawarte przed upływem ostatecznego terminu ewakuacji. W wypadku gdyby do tej pory (1 listopada) nie udało się

⁷ DWP SSSR, t. V, s. 473—474.

⁸ Sprawa ta w literaturze przedmiotu ujmowana jest bardzo nieprecyzyjnie; większość autorów bezzasadnie pisze o obradach trójstronnych.

⁹ M. Gałkowicz, *SSSR na Dalnim Wostokie. Obzor sowietsko-kitajskich i sowietsko-japonskich odnoszenij za 1917—1925 gg.*, „Miedzunarodnaja letopis”. Politika. Ekonomika. Prawo”, nr 3, mart 1925, s. 18.

¹⁰ „Daily Herald”, 5 VIII 1922.

¹¹ Wielkorządca Mandżurii gen. Czang Tso-lin wystosował protest do rządu japońskiego, iż konferencja została zwołana bez zgody władz chińskich. Tokio ripostowało następująco: konferencja obraduje w eksterytorialnym pomieszczeniu konsulatu japońskiego, w strefie Kolei Południowomandżurskiej, traktowanej przez Tokio jako terytorium podlegające Japonii — „Vladio Nippo”, 18 IX 1922.

podpisać odpowiedniego dokumentu, rząd japoński pozostawił sobie swobodę działań w stosunku do znajdujących się w rękach Japończyków rosyjskich składów broni oraz ochrony rezydentów¹². Osiągnięto też jednomyślność co do charakteru negocjowanych porozumień — najpierw miano wypracować i podpisać tekst porozumienia ramowego (ogólnego), a następnie na jego bazie przeprowadzić rundę pertraktacji szczegółowych¹³.

Zanim doszło do otwarcia obrad w Czangczun, w prasie zachodniej rozeszły się dziwne pogłoski o montowaniu przez Moskwę (Czytę), Tokio i Pekin tzw. Trójstronnego Paktu Dalekiego Wschodu, porozumienia o charakterze polityczno-gospodarczym¹⁴. Co ciekawe, nie dementowała ich prasa radziecka, a prawdopodobnie także i japońska; dla obu dyplomacji pogłoski te były wygodne taktycznie przy realizacji innych linii ich polityki zagranicznej — dla Moskwy w europejskim dialogu gospodarczym, dla Tokio w trudnych stosunkach z Waszyngtonem.

Konferencja czangczuńska rozpoczęła obrady 4 IX 1922 r. Delegatami strony radzieckiej byli Jakow Janson i członek WCIK RFSRR, doświadczony negocjator Adolf A. Ioffe¹⁵; stronę japońską reprezentował Matsudaira, a więc dyplomata znacznie wyższej rangi niż negocjujący w Dairenie (a w Czangczunie pełniący funkcję delegata alternatywnego) Hajime Matsuzima. Świadczyło to o znacznie poważniejszym stosunku rządu japońskiego do tej rundy pertraktacji, a przy braku uwarunkowań taktycznych w postaci konferencji waszyngtońskiej także o rzeczowym podejściu do nich. Z tą oceną pozostawał w sprzeczności stosunek Japończyków do delegacji RFSRR. Uzewnętrznił się on już na drugim posiedzeniu (6 IX) i zaciążyć miał na całym przebiegu konferencji. Strona japońska, choć uznała mandaty delegatów RFSRR, nieoczekiwanie zaproponowała, by rozmowy toczyły się jako kontynuacja rokowań daireńskich — wyłącznie na bazie uzgodnionego tam projektu kompromisowego — i aby podejmowane były tylko kwestie dotyczące stosunków Japonia—RDW, a końcowe porozumienie podpisane zostało wyłącznie przez te dwie delegacje¹⁶. Wychodząc z tą propozycją Matsudaira, chcąc zaakcentować jednakże dobrą wolę Japończyków, oświadczył, iż zgoda na taki tryb konferowania pociągnie za sobą natychmiastowy zwrot zajętego przez Japonię w Kraju Przymorskim — głównie we Władyno-

¹² „Tokyo Nichi-nichi”, 31 VII 1922.

¹³ Tamże.

¹⁴ Por.: „Vossische Zeitung”, 5 VIII 1922; „Daily Herald”, 5 VIII 1922 (*Triple Pact in Far East*).

¹⁵ Ioffe w swych wspomnieniach z konferencji stwierdza, iż stał na czele połączonych delegacji i w ogóle nie wymienia nazwiska Jansona — por.: A. Ioffe, *SSSR i Dalnij Wostok*, „Mirowoje choziajstwo i mirowaja politika”, nr 10/11, 1927, s. 43.

¹⁶ DWP SSSR, t. V, s. 578.

stoku — rosyjskiego mienia wojskowego i cywilnego. Nastąpiła konsternacja; delegacja radziecka zwróciła się o instrukcje do Moskwy i Czyty. 9 września koordynujący w Ludowym Komisariacie Spraw Zagranicznych RFSRR sprawy dalekowschodnie Lew Karachan zadepeszował do Czyty, by delegacja radziecka w Czangczunie bezwzględnie nastawała na pełnoprawny udział w obradach przedstawiciela RFSRR. Zalecał dać Japończykom do zrozumienia, że „Rosja wróciła nad Pacyfik i wszelkie iluzje co do jej słabości i chęci postępowania jej jako nierównoprawnego mocarstwa są bezpłodne”¹⁷.

Na posiedzeniu 10 września delegaci radzieccy wystąpili przeciw koncepcji konferencji, którą usiłowała narzucić strona japońska. Zwrócili uwagę, że przyjęcie warunków Matsudairy doprowadzi do tego, że omawiane będą wyłącznie te problemy, w których rozwiązaniu zainteresowane jest Tokio¹⁸. Jak twierdzili, ścisłe więzy gospodarcze i polityczne łączące RDW i RFSRR praktycznie uniemożliwiają rozdzielenie i osobne rozpatrywanie stosunków Japonia—RDW i Japonia—RFSRR. Ponadto z uwagi na wspólne dla RFSRR i RDW ustawodawstwo wynegocjowanie dla obywateli japońskich specjalnych przywilejów na terytorium RDW równoznaczne byłoby z przyznaniem ich w skali całej Rosji Radzieckiej. Argumentacja ta jest godna uwagi, do czasu bowiem spotkania w Czangczunie obie strony — RDW i RFSRR — starały się usilnie dowodzić, iż stanowią dwa odrębne, całkowicie suwerenne organizmy. Pamiętać jednak należy, iż jest to już po konferencji genueńskiej, na której delegacja RFSRR występowała m. in. też w imieniu RDW¹⁹. Trudno jest też — twierdzili delegaci radzieccy — uznać za wystarczającą obietnicę Matsudairy, iż po pomyślnym podpisaniu porozumienia Japonia—RDW osobiście wystąpi do rządu w Tokio, by ten zobowiązał się wypracować podstawy umowy handlowej japońsko-radzieckiej, stwarzającej stan stosunków de facto²⁰. Zwrócili też uwagę na specyficzny sposób traktowania przez delegację japońską płaszczyzny dyskusji — prowadzenie jej wyłącznie na bazie projektu daireńskiego. Domagali się, by już w trakcie dyskusji nad porozumieniem ramowym można było wychodzić poza projekt daireński, a bezwzględnie rozszerzyć zakres omawianych spraw pod-

¹⁷ Za: A. S. Stiepanow, *Lenińska wnieśniaja politika na Dalniem Wostokie w 1920—1922 gody*, „Istorija SSSR”, nr 5, 1979, s. 15, Zob. też: A. Ioffe, *Rossija i Japonija. (Czańczuńska konfieriencyja)*, „Nowyj Wostok — Nouvel Orient”, nr 4, 1923, s. 11.

¹⁸ DWP SSSR, t. V, s. 584—585.

¹⁹ Por.: Ju. W. Klucznikow, A. W. Sabanin, *Mieżdunarodnaja politika nowiejszego wriemieni w dogovorach, notach i dieklaracyach*, cz. III: *Ot sniatija blokady s Sowietsoj Rossii do diesiatiletija Oktiabr'skoj Riewolucyi*, t. I: *Akty sowietsoj diptomatii*, Moskwa 1928, s. 168—169.

²⁰ Ch. Ejdus, *Riezultaty czańczuńskiej konfieriencyi*, „Mieżdunarodnaja żyżń”, nr 14, 31 X 1922, s. 34.

czas negocjowania porozumień szczegółowych. Dostępne streszczenie pertraktacji, jak i komunikat ogłoszony w centralnej prasie radzieckiej, wskazują, iż zastrzeżenia formułowano w sposób bardzo powściągliwy, dążąc do rozładowania zaistniałego już na wstępie stanu napięcia, przy równoczesnym jednakże zachowaniu swych pozycji²¹.

Spór wokół charakteru konferencji — dwu- czy też trójstronna — nie był li tylko taktyczny. Chodziło o znacznie ważniejszą sprawę: uznanie de facto przez Japonię niezawisłości RDW za pozorną i przyznanie — tak poprzez tryb prac konferencji, jak i charakter jej dokumentów końcowych — że władza radziecka jest jedyną suwereną władzą w Rosji. Problem ten znacznie wcześniej i w nieco odmienny sposób wystąpił w stosunkach pomiędzy Rosją Radziecką a Zachodem, gdzie rolę swoistego buforu odgrywał nie twór państwowy w postaci RDW, lecz poszczególni półoficjalni reprezentanci radzieckiego aparatu władzy — Płaton Kierżencow (Skandynawia), Leonid Krasin (Wielka Brytania), Wacław Worowski (Skandynawia, Włochy), czy też Ludwig K. Martens (Stany Zjednoczone). Podobieństwo wzmacniał ten sam, umiejętnie podsycany czynnik zainteresowania gospodarczego²².

Na uciążliwych dyskusjach wokół statusu delegacji RFSRR i możliwości wyjścia poza projekt daireński schodziły kolejne dni konferencji. Ponieważ do czasu ustalonego przez delegację radziecką terminu (13 IX) Matsudaira nie uznał prawa RFSRR do zmian i uzupełnień w wyjściowym projekcie daireńskim, prasa radziecka opublikowała całą korespondencję dyplomatyczną poprzedzającą otwarcie obrad. Posunięcie to miało wykazać opinii publicznej, że na żadnym stadium rozmów przygotowawczych Moskwa nie wyrażała zgody na ograniczenie płaszczyzny dyskusji do spraw zafiksowanych w Dairenie i obstawanie przez Japończyków przy takim żądaniu jest wyrazem ich złej woli²³.

Na posiedzeniu 15 września Matsudaira zaproponował rozwiązanie kompromisowe: w preambule dokumentu końcowego zostanie jednoznacznie stwierdzone, iż jedną z umawiających się stron jest RFSRR, natomiast cała treść dokumentu odnosić się będzie do stosunków RDW—Japonia²⁴. Z punktu widzenia sprawy zasadniczej — uznania de facto władzy rad — było to rozwiązanie dla Moskwy do przyjęcia. Jednakże w ślad za tym ustępstwem próbowano osiągnąć dalsze. Biorąc za przed-

²¹ Por.: „Izwestija”, 29 IX 1922; Ejdus, *op. cit.*, s. 34—35.

²² Por.: W. Fabierkiewicz, *Rosja współczesna. Odbudowa gospodarcza*, Warszawa 1926, s. 136. Na temat umiejętnego posługiwania się monopolem handlu zagranicznego w celach politycznych zob.: Centralne Archiwum KC PZPR, zesp. Instytut Naukowego Badania Komunizmu (księgozbiór A. Kwiatkowskiego), 102/I, poz. 2 (Polityka celna Sowietów) i poz. 14 (Organizacja handlu zewnętrznego w Rosji Sowieckiej).

²³ Ejdus, *op. cit.*, s. 34.

²⁴ DWP SSSR, t. V, s. 583—584.

miot analizy punkt pierwszy porozumienia daireńskiego, zawierający zobowiązanie stron do niewspierania wrogich działań przeciw drugiej stronie, Ioffe zaczął dowodzić, iż ograniczanie go wyłącznie do relacji Czyta—Tokio mija się z celem. Przy takiej interpretacji — twierdził — Japończycy mogą załadować wojska Spirydona Merkułowa (premier rządu władzywostockiego) na statki, przeprowadzić desant przeciw Ochoczkowi (Kraj Chabarowski) i nie stanie to w sprzeczności z treścią umowy. Matsudaira nie podjął dyskusji w tym kierunku, ograniczając się do stwierdzenia, że bez nowych instrukcji z Tokio nie może nad podobnymi zagadnieniami dyskutować. Niezależnie od nieuzgodnienia stanowisk w tak zasadniczych sprawach postanowiono na wniosek strony japońskiej nie przerywać rozmów, lecz spróbować dojść do rozwiązań kompromisowych w dalszych, mniej kontrowersyjnych punktach projektu daireńskiego²⁵.

W Moskwie jednakże uznano, iż delegacja japońska wyraźnie gra na zwłokę i prowadzi rozmowy jedynie dla efektu, „że są one kontynuowane ... aby uspokoić prasę i opinię publiczną”²⁶. W nadesłanej 19 września uzupełniającej instrukcji Karachan zalecił wyraźne usztywnienie stanowiska, postawienie raz jeszcze jako bezdyskusyjnych dwóch warunków: „1. Albo układ podpisuje Japonia z RFSRR i RDW, albo układu żadnego nie będzie. 2. Projekt daireński ułatwia rokowania, ale nie jest dla nas wiążący”²⁷. Instrukcja ta była o tyle spóźniona, że już dnia poprzedniego Matsudaira oficjalnie uznał za możliwe podpisanie układu z obiema delegacjami radzieckimi, ograniczając w tym rolę RFSRR w sposób następujący: litera dokumentu odnosić się miała wyłącznie do regionu dalekowschodniego, sam zaś układ zawierać zastrzeżenie, iż nie obejmuje ziem Rosji Radzieckiej²⁸. Zarazem powtórzył poprzednio uczynione zobowiązanie na temat przeprowadzenia — po podpisaniu tego układu — rundy pertraktacji szczegółowych, dodając, iż w ich zakres wejść może sprawa warunków rozszerzenia układu ramowego także na terytorium Rosji Radzieckiej. Zaznaczyć przy tym należy uzgodnienie równoległe — trybem półoficjalnym — zobowiązania strony japońskiej do podjęcia japońsko-radzieckich rokowań na temat ogólnego układu handlowego²⁹.

Ponieważ docierająca bez przeszkód do Czangczunu prasa podała informację o zgodzie delegacji japońskiej na wniesienie do projektu daireńskiego tylko takich zmian, które w niczym nie naruszają jego podstawo-

²⁵ Tamże, s. 584.

²⁶ Tamże, s. 586 (fragment depezy Karachana).

²⁷ Tamże.

²⁸ „Tokyo Nichi-nichi”, 21 IX 1922.

²⁹ „Izwestija”, 21 IX 1922; M. Kołobow, *Dajrien i Czańczuń w rusko-japońskich stosunkach*, „Ekonomiczeskaja żyźń Dalniego Wostoka”, [Czyta], nr 3/4, 1922, s. 89—90.

wych treści, Ioffe raz jeszcze przypomniał, że dla delegacji RFSRR — która nie miała jako nieobecna w Dairenie nic wspólnego z jego powstaniem — może on stanowić jedynie techniczną płaszczyznę dyskusji. Witając ustępstwo Matsudairy w sprawie zasadniczej — traktowania konferencji jako trójstronnej — uzależnił zgodę na zaproponowaną procedurę od uzyskania nowych instrukcji z Moskwy³⁰. Obszernie przedyskutowano natomiast szereg konkretnych spraw, jak prawo obywateli jednej umawiającej się strony do handlu i uprawiania innych profesji na terytorium drugiej strony, żegluga rzeczna i przybrzeżna, porozumienie pocztowo-telegraficzne, weryfikacja japońsko-rosyjskiej konwencji dotyczącej połowów i przetwórstwa ryb itp. Sprawy te nie wywołały większych kontrowersji. Nie udało się natomiast dopracować kompromisu w kwestii podniesionej przez Ioffego na jednym z poprzednich posiedzeń konferencji: rozciągnięcia punktu o gwarancjach i wzajemnej neutralności także na stosunki RFSRR—Japonia. Tokio — mimo dużego zainteresowania gospodarczą stroną układu — nie chciało tak dalece wiązać sobie rąk, wciąż jeszcze uznając sytuację w Rosji za płynną, niosącą potencjalną możliwość upadku władzy rad; w takim wypadku bagaż podobnych podpisanych z „czerwoną” Rosją dokumentów mógł poważnie utrudnić trwale, korzystne kontakty gospodarcze — tak niezbędne dla cierpiącej na brak surowców i żywności Japonii — z nową, już nie „czerwoną” władzą³¹.

Na wieczornym posiedzeniu 19 września ujawniła się kwestia, która od razu uznana została za najpoważniejsze zagrożenie konferencji. Mianowicie przewodniczący delegacji japońskiej zakomunikował, że podane przez gen. Tatshibana terminy ewakuacji Kraju Przymorskiego zostaną dotrzymane, jednakże wojska japońskie pozostaną na północnym Sachalinie tak długo, aż Tokio otrzyma wystarczającą satysfakcję za tzw. wypadki nikołajewskie³². Sama zaś kwestia nikołajewska winna zostać rozpatrzona nie w Czangczunie, lecz już po konferencji i podpisaniu porozumienia ramowego³³. Nie pomógł argument strony radzieckiej, iż jest ona gotowa bezzwłocznie wyrazić zgodę na przekazanie Japonii, na bardzo dogodnych warunkach koncesji na północnym Sachalinie, jeśli tylko zostanie określony termin jego ewakuacji³⁴.

³⁰ Ioffe, *Rossija i Japonija...*, s. 5—6.

³¹ Por.: K. K. Kawakami, *Japan's Pacific Policy especially in Relation to China, the Far East, and the Washington Conference*, New York 1922, s. 229—232.

³² DWP SSSR, t. V, s. 592. Zob. też: L. Radziejowski, *Japonia i Rosja. Rokowania w Czań-Czunie*, „Rzeczpospolita”, 10 X 1922. O tzw. wypadkach nikołajewskich zob. cz. 1 artykułu, s. 44—45.

³³ Ioffe, *Rossija i Japonija...*, s. 10.

³⁴ Tamże, s. 9. W tym samym mniej więcej czasie, chcąc zneutralizować nacisk japoński i uczynić ze sprawy północnego Sachalinu kwestię międzynarodową,

Po czterodniowej przerwie w obradach i uzyskaniu przez delegację japońską nowych instrukcji z indeksu spraw dotąd nie rozwiązanych udało się załatwić jedynie jedną. Matsudaira wyraził zgodę na objęcie zobowiązaniem o niepopieraniu wrogich działań przeciw drugiej z umawiających się stron nie tylko RDW, ale też RFSRR. Zobowiązanie to miało zostać jednakże zawarte nie w porozumieniu ramowym, lecz w osobnym dokumencie, traktowanym jako jego integralna część. Była to forma mniej prestiżowa, lecz merytorycznie tożsama.

Nadeszły również nowe instrukcje z Moskwy; na ich podstawie Ioffe wyraził zgodę na przyjęcie japońskiej kompromisowej propozycji ujęcia w dokumentach końcowych udziału w konferencji RFSRR. Przyjęcie jej uzależnił jednakże od umieszczenia w tekście porozumienia ramowego wzmianki mówiącej o zobowiązaniu Japonii do podjęcia z RFSRR rokowań w sprawie traktatu handlowego, dotyczącego całego terytorium Rosji Radzieckiej³⁵. Sens tego uzupełnienia trudno jednoznacznie zinterpretować. Północny Sachalin teoretycznie wchodził w skład RDW, a więc określenie „całe terytorium” mogło stanowić asekurację jedynie przy założeniu, iż w stosunkowo krótkim czasie nastąpi zjednoczenie RDW z RFSRR bądź powstanie państwo federacyjne, które przejmie ciągłość prawnomiędzynarodową układów podpisanych wcześniej przez sfederowane republiki. Mógł to zarazem być punkt — niezależnie od zapewnień Ioffego o „ostatecznym stanowisku” — do ewentualnego wycofania się w trakcie dyskusji na temat zdjęcia z porządku obrad np. kwestii nikołajewskiej.

Sprawa ewakuacji północnego Sachalinu spowodowała całkowity zastój obrad, grożąc ich zerwaniem. Próba — praktycznie jedyną — znalezienia kompromisowego wyjścia była propozycja Jansona natychmiastowego rozpatrzenia przez plenum konferencji bądź przez wyłonioną przez obie strony komisję sprawy wypadków nikołajewskich, bezpośrednio wiązanych przez Tokio ze sprawą ostatecznej ewakuacji. Japończycy

Główny Komitet d/s Koncesji i Towarzystw Akcyjnych rozpoczął rokowania z amerykańskim Towarzystwem Sinclair Exploration Company w sprawie renegotjowania zawartej z nim 7 I 1921 r. przez rząd RDW korzystnej koncesji na eksploatację północnosachalińskich złóż ropy naftowej — *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States* (dalej: PR FRUS), 1923 (In Two Volumes), vol. II, Department of State Publication 1262, Washington 1938, s. 798 nn. (korespondencja pomiędzy przedstawicielem Sinclair Ex. Comp. R. Crandallem a sekretarzem stanu Charles'em E. Hughesem). Wiadomości o tych rokowaniach „przeciekły” na łamy prasy, wywołując ogromne wzburzenie w Tokio — por.: „Kokumin”, 29 VIII 1922; „Prawda”, 31 VIII 1922; „Rzeczpospolita”, 13 VII 1922. Szerzej o polityce koncesyjnej RFSRR wobec Japonii i Stanów Zjednoczonych zob.: W. Komorowski, *Daleki Wschód w międzynarodowej polityce gospodarczej*, Warszawa 1931; W. Butkowski, *Inostrannyje koncesii w narodnom choziajstwie SSSR*, Moskwa—Leningrad 1928.

³⁵ DWP SSSR, t. V, s. 600.

rozwiązania tego nie przyjęli, tłumacząc mało przekonywająco, iż jest to kwestia, którą mogą omówić jedynie z przedstawicielami uznanego przez nich *de iure* rządu³⁶. Biorąc pod uwagę, że wyrazili w końcu zgodę na trójstronny charakter obrad, argument ten był trudny do uznania i jego wysunięcie potwierdziło raczej opinię o sztucznym przewlekaniu sprawy ewakuacji wojsk z północnego Sachalinu, na którego terytorium Japończycy nie tylko zdążyli już poczynić inwestycje wydobywczo-przemysłowe, ale też zagospodarować go pod względem wojskowym³⁷.

Zaostrzające się gwałtownie pertraktacje czangczuńskie doszły do stadium krytycznego na posiedzeniu 26 września. Wówczas to Matsudaira stwierdził, iż kwestia okupacji północnego Sachalinu jako gwarancji ostatecznego rozwiązania sprawy wypadków nikołajewskich jest poza dyskusją i Japonia nie pójdzie tu na żadne kompromisy. Stwierdził, iż wielokrotne jej podnoszenie w trakcie obrad daireńskich stworzyło *de facto* stan wstępnego uzgodnienia. Dopóki delegacja radziecka sprawy tej nie przyjmie do wiadomości, kontynuowanie obrad jest niemożliwe³⁸.

Ripostując Ioffe podkreślił fakt przerwania obrad daireńskich, co — jego zdaniem — równoznaczne było z nieuznaniem za obowiązujące żadnego z podjętych tam zobowiązań. Zwrócił uwagę na dobrą wolę strony radzieckiej, która we wszystkich interesujących Japończyków kwestiach gospodarczych i pokrewnych poszła w Czangczunie na daleko idące ustępstwa. W zamian domagano się jedynie uznania RFSRR jako strony umowy ramowej oraz pełnej ewakuacji wojsk japońskich, na co przecież Tokio wyraziło zgodę jeszcze przed rozpoczęciem obrad. „Jeżeli nam proponuje się przyjęcie takiego porozumienia, w którym zaspokojone będą wszystkie interesy jednej strony i absolutnie nic nie dane stronie drugiej, nawet gwarancje, że na Dalekim Wschodzie zaprowadzony zostanie pokój, od porozumienia takiego musimy się odżegnać”³⁹. W odpowiedzi tej znalazły się również znamienne momenty — podkreślona rola RFSRR jako mocarstwa oraz aluzja, że dalsze próby wymuszania na stronie radzieckiej nierównoprawnego układu będą źle widziane w Waszyngtonie. Argumenty te wskazywały, iż zakres ustępstw został wyczerpany. Kończąc Ioffe stwierdził: „linii swojej zmienić nie możemy, a więc i nam, tak jak delegacji japońskiej, przyjdzie opuścić Czangczun”⁴⁰. Tak więc obopólnie stwierdzono konieczność odstąpienia od rokowań, jednakże bez ostentacyjnych gestów⁴¹.

³⁶ Ejdus, *op. cit.*, s. 35—36.

³⁷ „Nakanunie”, 16 VIII 1922; Janusz [pseud?], *K istorii japonskoj intier-wiencyi*, „Mieżdunarodnaja żyżń”, nr 17, 31 XII 1922, s. 52—53.

³⁸ DWP SSSR, t. V, s. 604; Ju. Osnos, *Tri mieždunarodnyje konfierencyi Dalniewostocznoj riespubliki*, „Istoriik-Marksist”, kn. 4(74), Moskwa 1939, s. 72.

³⁹ DWP SSSR, t. V, s. 602—603.

⁴⁰ Tamże, s. 604.

⁴¹ „Obie strony rozeszły się z pełnym przekonaniem, że to nie ostateczne zer-

Wprowadzenie do stosunków japońsko-radzieckich pragmatycznego elementu w postaci buforu RDW musiało — przy wszystkich pozytywnych tego następstwach — przynieść i reperkusje negatywne. Ujawniło się to właśnie w Czangczunie, gdzie z punktu widzenia zwyczajowej dyplomacji, opartej na ciągłości prawnomiędzynarodowej i zasadzie „pacta sunt servanda”, kwestia tzw. wypadków nikołajewskich znalazła się w „martwym polu”. Wydarzenia te miały miejsce jeszcze przed powstaniem RDW, a więc Czyta nie mogła ponosić za nie odpowiedzialności; z kolei uzgodnienia z Dairenu, gdzie przez domniemanie zaakceptowano iunctim pomiędzy ewakuacją północnego Sachalinu a satysfakcjonującym Japonię załatwieniem tej sprawy, nie mogły być obowiązujące dla RFSRR, której delegacja w obradach nie uczestniczyła. Oczywiście dla wszystkich już było jasne, że RDW i RFSRR to jedno, jednakże oficjalne uznanie tego przez Tokio stałoby w rażącej sprzeczności z całą dotychczasową polityką izolowania się od „czerwonego niebezpieczeństwa”.

Historiografia radziecka pisząc o spotkaniu w Czangczunie podkreśla jego stronę pozytywną, a niepodpisanie dokumentu końcowego kwituje stwierdzeniem, że na tego typu porozumienie było jeszcze za wcześnie. To „za wcześnie” rozumieć należy w kategoriach stałego umacniania się — wewnętrznego i na arenie międzynarodowej — republik radzieckich, przy stagnacji, a nawet regresie pozycji Japonii. Jak to lapidarnie ujął Ioffe, pozostaje „czekać, dopóki Japonia nie zrozumie, że ma do czynienia z takim samym wielkim mocarstwem jak ona sama”⁴². Wzmiankowane pozytywy konferencji upatruje się przede wszystkim w odejściu Tokio od polityki ignorowania RFSRR, dopuszczeniu do faktycznego przekształcenia się konferencji czangczuńskiej w — jak pisała prasa japońska — „konferencję japońsko-rosyjską”⁴³, w dalszej kolejności: dojsi do porozumienia w całym szeregu kwestii techniczno-organizacyjnych, dotyczących głównie gospodarczej sfery kontaktów.

Czangczun był istotny z punktu widzenia pozyskiwania przez Moskwę uznania de facto. Złamał dotychczasowy stereotyp niedostrzegania przez Japonię Rosji Radzieckiej, obnażył też podstawową sprzeczność jej po-

wanie, lecz tylko przerwanie rozmów” — Ioffe, *Rosja i Japonia...*, s. 10. Natomiast prasa zachodnia przedstawiała niepowodzenie spotkania czangczuńskiego jako ostry kryzys w stosunkach wzajemnych Moskwy i Tokio, załamanie się polityki porozumienia — por.: „Times”, 29 IX 1922 (*End of Far East Conference*); „Temps”, 29 IX 1922 (*La rupture des négociations de Chang-Choung*); „Rzeczpospolita”, 10 X 1922.

⁴² Ioffe, *Rosja i Japonia...*, s. 11. To, na co mogliśmy jeszcze pójść w Dajrenie, na to już w Czań-Czunie nie szliśmy. Japonia musi zrozumieć, że nie rozmawia z państwem pokonanym” — Kołobow, *op. cit.*, s. 93. Tamże (s. 90—91) bardzo interesująco na temat przenikania na Daleki Wschód kapitału amerykańskiego, brytyjskiego i niemieckiego kosztem interesów gospodarczo-finansowych Japonii.

⁴³ Stiepanow, *op. cit.*, s. 16.

lityki wobec Moskwy, kształtującej się jako wypadkowa stosunku sił pomiędzy dążącymi do normalizacji sferami biznesu a prącymi do konfrontacji kręgami militarystycznymi, nastawionymi na ratowanie swej słabnącej pozycji politycznej poprzez sukcesy wojskowe. Matsudaira co prawda lawirował tak, by winą za przerwanie obrad jednoznacznie obciążyć stronę radziecką, niemniej nie udało się zapobiec kryzysowi wewnętrznemu w Japonii⁴⁴.

Choć obrady przerwano, dotychczasowe stosunki Tokio z Czytą (Moskwą) nie uległy zakłóceniom. W sferze gospodarczej zaczęły nawet wykazywać znaczne ożywienie⁴⁵. Rozpoczęła się ewakuacja wojsk japońskich z Kraju Przymorskiego, którą ukończono przed wcześniej sygnalizowanym terminem. Jednakże w niektórych rejonach ewakuacja poprzedzona została zniszczeniem umocnień o charakterze wojskowym oraz aktami przemocy w stosunku do ludności miejscowej. Szczególne nasilenie tego typu działań miało miejsce w rejonie Władywostoku. Rządy RFSRR i RDW wystosowały 21 października w związku z powyższym ostre noty protestacyjne do rządu japońskiego⁴⁶. Okazało się także, iż z magazynów we Władywostoku zniknęła broń rosyjska, a obietnicą jej oddania posługiwali się Japończycy w Dairenie i Czangczunie jako środkiem nacisku⁴⁷. 25 października ostatni żołnierze japońscy opuścili Władywostok. Próba obrony miasta przez wojska „białego” rządu Michała K. Diterichsa, uformowanego po zrzuceniu w wyniku przewrotu rządu Spirydona Merkułowa, nie powiodła się. 26 października Armia Ludowa RDW zajęła miasto przejmując kontrolę nad całym wybrzeżem⁴⁸.

Fakty te wywołały entuzjazm w Czycie i Moskwie. Specjalny telegram gratulacyjny przesłał na ręce przewodniczącego Rady Ministrów RDW Nikiforowa Włodzimierz Lenin⁴⁹. Przewodniczący Rewolucyjnej

⁴⁴ Pogłębiła go jeszcze afera korupcyjna. Okazało się, że zabezpieczone przez Japończyków we Władywostoku składy broni rosyjskiej, której wydanie władzom radzieckim było jednym z argumentów podczas rokowań w Czangczunie, są puste. Śledztwo wykazało, iż japońska komendantura wojskowa sprzedała partiami tę broń gen. Czang Tso-linowi oraz gen. Michaiłowi Diterichsowi, czołowemu monarchiście, wybranemu w czerwcu 1922 r. przez Sobór Ziemstw Przymorza „samodzielnym władcą i wojewodą wojsk ziemstw” — Smith, *op. cit.*, s. 138—140; *Grażdanska wojna i wojennaja intierwiencyja w SSSR. Encykłopedija*, Moskwa 1983, s. 193.

⁴⁵ Por.: A. Boncz-Osmołowski, *Ekonomiczeskije odnoszenija s Japoniej*, „Wnieszniaja torgowla”, nr 27, 30 IV 1925, s. 10—12; tenże, *Russkij Dalnij Wostok i Japonija*, „Ekonomiczeskaja żyzn Dalniego Wostoka”, [Czyta], nr 3/4, 1922, s. 72—83; I. Palukajtis, *Ekonomiczeskije osnovy sowietsko-japonskoj torgowli*, „Wnieszniaja torgowla”, nr 27, 30 IV 1925, s. 6—11.

⁴⁶ DWP SSSR, t. V, s. 624—626.

⁴⁷ Por. przyp. 44. Też: „Nakanunie”, 11 X 1922.

⁴⁸ Gałkowicz, *op. cit.*, s. 19; Osnos, *op. cit.*, s. 74.

⁴⁹ W. I. Lenin, *Dziela*, t. 33, Warszawa 1957, s. 394.

Rady Wojskowej Lew Trocki wystosował w związku z całkowitym odzyskaniem wybrzeża Pacyfiku uroczysty rozkaz do Armii Czerwonej⁵⁰.

W przeddzień wkroczenia oddziałów Armii Ludowej RDW do Władywostoku w rządowych „Izwestijach” ukazał się ogromny wywiad z ludowym komisarzem spraw zagranicznych RFSRR Giorgijem Cziczerinem na temat sytuacji na Dalekim Wschodzie⁵¹. Kierownik resortu spraw zagranicznych wypowiedział się w nim o stosunkach radziecko-japońskich bynajmniej nie językiem dyplomaty: „Politykę Japonii trudno nie nazwać w najwyższym stopniu nierozumną, jako że nie była ona w stanie pojąć, iż Rosja Radziecka i RDW umacniają się i konsolidują z każdym dniem”. Cziczerin otwarcie stwierdził, iż obecnie ustępliwość strony radzieckiej w rokowaniach z Japonią będzie znacznie mniejsza, a ewentualne porozumienie musi być równoprawne.

Począwszy od wydarzeń październikowych na Dalekim Wschodzie, prasa radziecka coraz bardziej otwarcie zaczęła pisać o zbyteczności dalszego utrzymywania „buforu”. Pogłoski te wywołały silne zaniepokojenie za granicą, większe nawet w stolicach mocarstw zachodnich niż w Tokio. Rząd Stanów Zjednoczonych zaczął nawet rozpatrywać ewentualność uznania RDW, by w ten sposób utrudnić akcję jej zjednoczenia z RFSRR⁵². 9 listopada „New York Evening Post” opublikował sensacyjnie brzmiącą korespondencję Franka Hedgesa z Czyty, mówiącą, iż Zgromadzenie Ludowe RDW zamierza w porządku obrad najbliższej sesji umieścić punkt o zjednoczeniu z Rosją Radziecką⁵³. Silnie zaniepokojone rządy Włoch i Francji wysłały w rejon Władywostoku okręty wojenne, chcąc w ten sposób wyrzucić nacisk w kierunku zachowania status quo. Za demonstracjami tymi nie stała jednak ani siła, ani przekonanie społeczeństw demonstrujących krajów o potrzebie angażowania się w tak odległe od nich sprawy.

Na początku drugiej dekady listopada prasa radziecka zaczęła bez ogródek pisać o likwidacji fikcji buforu. Np. w artykule pt. *Koniec buforu* dziennik „Krasnaja zwiezda” donosił: „Bufor przeżył się. Historia wybaczy nam tę wymuszoną maskaradę, która była niezbędnym manewrem strategicznym w walce robotników i chłopów z napierającym na nich światowym imperializmem”⁵⁴.

13 listopada otwarta została w Czycie ostatnia sesja Zgromadzenia Ludowego RDW z jednym tylko punktem porządku obrad: „prośbą do WCIK i Zjazdu Rad Rosji o przyłączenie Dalekiego Wschodu do zjednoczonej RFSRR, rozciągnięcie na Daleki Wschód jurysdykcji Konstytucji

⁵⁰ „Krasnaja zwiezda”, 26 X 1922.

⁵¹ „Izwestija”, 25 X 1922.

⁵² „New York Times”, 27 X 1922.

⁵³ „New York Evening Post”, 9 XI 1922.

⁵⁴ „Krasnaja zwiezda”, 11 XI 1922.

Radzieckiej i radzieckich praw”⁵⁵. W drugim dniu obrad Zgromadzenie rozwiązało się, jednogłośnie ogłaszając zjednoczenie RDW z RFSRR. Utworzono Dalekowschodni Komitet Rewolucyjny, a na terytorium całej republiki wprowadzono jednolity z Rosją Radziecką system rad⁵⁶. Teżoż dnia koordynujące prace Rady Ministrów RDW tzw. Dalbiuro przekazało do KC RKP(b), WCIK RFSRR i Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych RFSRR decyzję Zgromadzenia⁵⁷. 15 listopada WCIK podjął decyzję o włączeniu całego terytorium byłej RDW w skład RFSRR⁵⁸. Państwo buforowe przestało istnieć.

Jak można podsumować okres funkcjonowania RDW. Bufor, mający w swym pierwotnym zamyśle ułatwić realizację polityki i celów japońskich⁵⁹, odegrał ogromnie pozytywną rolę z punktu widzenia interesów Rosji Radzieckiej. Zapobiegł eskalacji konfliktu dalekowschodniego w tym czasie, gdy absolutnie nie istniały możliwości angażowania przez władzę radziecką do walk na Zabajkału innych sił zbrojnych niż miejscowe. Sprzyjał dezintegracji działających na wschód od Bajkału wrogich władzy rad sił politycznych. Poprzez formalnie burżuazyjnodemokratyczny charakter rządów ułatwił szersze włączenie się w sprawy tego regionu Stanów Zjednoczonych, co radykalnie ograniczyło możliwość rozszerzania skali interwencji japońskiej i utrwalenia osiągniętych przez Tokio sukcesów terytorialnych (pod hasłem siły neutralnej w rosyjskiej wojnie domowej, chroniącej zamieszkujących na Dalekim Wschodzie obywateli japońskich). Na perfekcyjne rozegranie przez władze radzieckie — za pomocą „karty” RDW — „dalekowschodniego pokera” zwraca uwagę współczesna historiografia japońska, podkreślająca, że praktycznie bez użycia siły, jedynie kunsztem dyplomatycznym zastopowano ekspansję japońską na Syberii⁶⁰. W sukcesie tym niewątpliwie znaczną rolę miało Dalbiuro KC RKP(b), na bieżąco koordynujące wszelkie poczynania władz RDW, zapewniające stały wgląd Moskwy w całokształt spraw „buforowej” republiki. Roli tej niniejszy artykuł z powodu braków źródłowych nie oddaje.

Spekulacje zachodnich komentatorów politycznych awizowały ostry kryzys w stosunkach radziecko-japońskich na tle wchłonięcia przez RFSRR Republiki Dalekiego Wschodu⁶¹. Tymczasem Tokio nie podjęło

⁵⁵ „Prawda”, 16 XI 1922.

⁵⁶ „Izwestija”, 21 XI 1922 (tamże zob. obszerny komentarz Ju. Stieklowa pt. *Historyczny dokument*).

⁵⁷ Stiepanow, *op. cit.*, s. 17.

⁵⁸ „Dalniewostocznyj tielegraf”, 17 XI 1922. Z uwagi na przesunięcie czasu pomiędzy Moskwą a Czytą data „15 XI” bywa w literaturze mylona i podawana jako „16 XI” — por. np.: Stiepanow, *op. cit.*, s. 17.

⁵⁹ Por. np.: M. W. Frunze, *Sobranije soczinienij*, t. I: 1905—1923 gody, Moskwa—Leningrad 1929, s. 624; H. K. Norton, *The Far Eastern Republic of Siberia*, London b.r. [1923?], s. 129—136.

⁶⁰ Stiepanow, *op. cit.*, s. 18, przyp. 127.

⁶¹ Np.: „Echo de Paris”, 21 XI 1922; „Manchester Guardian”, 29 XI 1922.

żadnej akcji protestacyjnej, ani też nie wystąpiło z enuncjacją piętnującą zniknięcie „buforu”. Prawdopodobnie pozostawało to w związku z naprężeniami wewnątrz japońskiej elity władzy, związanymi z niepowodzeniem rozmów czangczuńskich: rozgoryczeniem sfer gospodarczo-przemysłowych, obawiających się utraty rynków surowcowych i korzystnych koncesji. Prasa japońska przedrukowywała opinie prasy radzieckiej, stwierdzającej, iż w utrzymywaniu stosunków handlowo-gospodarczych zainteresowana jest przede wszystkim Japonia i uzależnianie ich rozwoju od spraw natury stricte politycznej jest nieporozumieniem, które może przynieść straty tylko Japończykom⁶².

W samych republikach radzieckich, nadal koncentrujących uwagę głównie na sprawach europejskich (Genua, Haga, Lozanna), gospodarczej alternatywy stosunków z Japonią, abstrahującej od uwarunkowań politycznych (uznanie de facto), jeszcze wówczas nie rozpatrywano⁶³. Bez względu na priorytet miały działania zmierzające do stabilizacji politycznej na Dalekim Wschodzie, opartej na status quo ante, a więc: z północnym Sachalinem w granicach RFSRR; w dalszej kolejności — uzyskanie uznania de iure przez Tokio władzy rad.

Rok 1922 przyniósł ogólną zmianę stosunku świata kapitalistycznego do republik radzieckich, która w pewnym stopniu wystąpiła także w stosunkach radziecko-japońskich (Czangczun). Wprawdzie konferencje europejskie w Genui i Hadze nie skończyły się sukcesem, niemniej oswoiły międzynarodową opinię publiczną z faktem, że z Rosją Radziecką trzeba prowadzić rozmowy, a władzy rad nie należy traktować uporczywie jako tymczasowego ewenementu. Gdy w grudniu 1922 r. I Ogólnozwiązkowy Zjazd Rad podjął uchwałę o powstaniu Związku Socjalistycznych Republik Rad, nowo utworzona federacja znalazła się w centrum zainteresowania międzynarodowego. Wzmocnienie wewnętrzne, jakim było zjednoczenie, stanowiło czynnik zmuszający wiele państw do zmiany swego dotychczasowego stosunku do republik radzieckich. Uporczywe ich ignorowanie bądź dalsza wiara w samozagładę „radzieckiego eksperymentu” gwałtownie traciły rację bytu. Fakty te musiała wziąć pod uwagę również polityka japońska, w której wypadku — naszym zdaniem — czynnik klasowy grał znacznie mniejszą rolę niż w stosunku do Rosji Radzieckiej pozostałych mocarstw. Mimo wszystko lata 1917—1922 upłynęły pod znakiem szukania takich rozwiązań geopolitycznych, które by w sposób możliwie stabilny zabezpieczały kopaliny, surowce i żywność (głównie: ryby) z rosyjskiego Dalekiego Wschodu i wód doń przyległych. Chodziło tu tak o formułę stosunków z miejscowymi ośrodkami władzy,

⁶² „Kokumin”, 17 XII 1922; Boncz-Osmołowski, *Russkij Dalnij Wostok...*, s. 83.

⁶³ Pierwsze teksty oparte na takim traktowaniu problemu pokazały się w ZSRR dopiero na przełomie 1924 i 1925 r. — por.: Ja. D. Janson, *SSSR i Japonia*, „Wnieszniaja torgowla”, nr 27, 30 IV 1925, s. 5—8.

jak i neutralizację zagrożenia ze strony ekspansywnych kół gospodarczych Stanów Zjednoczonych⁶⁴. Funkcjonuje w historiografii teza, iż na przełomie lat 1922/23, gdy okazało się, że obecność wojskowa na rosyjskim Dalekim Wschodzie jest nie do utrzymania, w wojskowych kręgach Japonii wzięła górę koncepcja ekspansji w kierunku południowym⁶⁵. Nie wydaje się ona zbyt przekonująca. Podkreślić raczej wypada stale pogarszające się stosunki japońsko-amerykańskie, wypychanie przez Stany Zjednoczone kapitału japońskiego z Chin, drastyczne uszczuplenie wpływów japońskich w Międzynarodowej Administracji Kolei Wschodniochińskiej, ograniczenia floty japońskiej. Pod koniec 1922 r. stosunki Tokio-Waszyngton zaostrzyły się do tego stopnia, iż rozlegać zaczęły się głosy o możliwości otwartego konfliktu zbrojnego⁶⁶. Był to ważny element kształtujący stosunek Japonii do Rosji Radzieckiej, stymulujący oparcie go na porozumieniu politycznym.

W praktyce jednak, mimo wycofania przez Tokio wojsk z kontynentu, utrzymywał się stan napięcia. Mnożyły się incydenty na tle rozgraniczenia japońsko-radzieckiego, żegluga na wodach przybrzeżnych, a także cichego popierania przez władze japońskie przygotowań do nowej rewolty „białych”⁶⁷. W listopadzie minister spraw zagranicznych Uchida stwierdził, iż wznowienie rozmów z Rosją jest oczywiście niezbędne, ale to sprawa dalszej perspektywy i nie jest prawdą, że przedstawiciel japoński w Pekinie Obata dostał w tej kwestii jakieś instrukcje⁶⁸.

Jedno z poważniejszych nieporozumień dotyczyło stosunku władz japońskich do faktu uprowadzenia z Władywostoku przez byłego dowódcę Floty Pacyfiku admirała Starka 27 okrętów Eskadry Pacyfiku i Floty Ochotniczej (Dobrowolnyj flot). Okręty te zostały wystawione na sprzedaż w portach Korei i Chin, a następnie Filipin. Konflikt ten wystąpił początkowo w stosunkach radziecko-chińskich. Ostry zatarg z Japonią rozpoczął się w momencie przerzucenia większości sprzedawanych okrętów do koreańskiego portu Genzan (Wonsan), znajdującego się — podobnie, jak i cała Korea — pod okupacją japońską⁶⁹.

Zmiana stanowiska japońskiego nastąpiła jednakże znacznie wcześniej niż z wyżej wzmiankowanych faktów mogłoby wynikać. Z inicjatywy

⁶⁴ Norton, *op. cit.*, s. 276—277; Kawakami, *op. cit.*, s. 229—232.

⁶⁵ A. Skrzypek, *Polityka ZSRR na Dalekim Wschodzie w latach 1919—1941*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, t. XIV, 1978, s. 91.

⁶⁶ L. N. Kutakow, *Bor’ba SSSR za ustanowienie i rozwitije dobrośiedskich odnoszenij s Japoniej (1925—1939)*, [w:] *SSSR—Japonija. K 50-letiju ustanowlenija sowietsko-japonskich diptomatycznych odnoszenij (1925—1975)*, Moskwa 1978, s. 8; M. Matsushita, *Japan in the League of Nations*, New York—London 1929, s. 89—93.

⁶⁷ DWP SSSR, t. VI, Moskwa 1962, s. 159, 233, 257.

⁶⁸ „Times”, 24 XI 1922.

⁶⁹ DWP SSSR, t. VI, s. 16, 139, 274, 601—602.

japońskiej doszło w styczniu do „prywatnej” wymiany zdań na temat perspektyw wznowienia nieoficjalnych rokowań co do całokształtu stosunków wzajemnych. Sondaż w tej sprawie przeprowadził wracający przez Moskwę do Tokio poseł japoński w Warszawie Toshitsune Kawakami⁷⁰. Prologiem do niego był znamieny wywiad Tsueno Matsudairy — a więc osobistości oficjalnej, kojarzącej się z grupą stawiającą na normalizację stosunków Moskwa—Tokio — w którym szef Departamentu Europy i Stanów Zjednoczonych MSZ Japonii stwierdził, iż „istnieje ciągła obawa przerwania przez którąś ze stron handlu japońsko-rosyjskiego ... interesy wzajemne czynią niezbędnym zawarcie porozumienia w tej sprawie”⁷¹.

Nie sposób odtworzyć rozmów Kawakamiego w Moskwie ani nawet grona osób, z którymi konferował. Źródła radzieckie wizyty tej w ogóle nie odnotowały. Natomiast dobrze na ogół poinformowana, poważna japońska gazeta „Kokumin” uznała ją za przesilenie kryzysu, wstęp do radziecko-japońskiej konferencji na temat traktatu handlowego⁷². Pośrednie źródło proveniencji japońskiego MSZ wskazuje tylko, iż nie było mowy o iunctim pomiędzy podpisaniem traktatu handlowego a ewakuacją północnego Sachalinu⁷³. Po przybyciu do Tokio Kawakami stwierdził w wywiadzie dla prasy, iż jest przekonany, że w najbliższym czasie uda się przywrócić roboczą, konstruktywną atmosferę w stosunkach wzajemnych i doprowadzić je do pełnej normalizacji⁷⁴.

Sondaż Kawakamiego szeroko komentowała prasa zachodnia⁷⁵. Natomiast „Prawda”, pisząc o pogłoskach zamieszczanych w prasie zagranicznej na temat możliwości wznowienia rozmów z Japonią, stwierdziła, iż bez zmiany pozycji Japonii w kwestii ewakuacji północnego Sachalinu „wznowienie rozmów jest r a c z e j [podkr. moje — W.M.] nieprawdopodobne”⁷⁶.

W ścisłym związku z rozmowami moskiewskimi Kawakamiego należy widzieć imienne zaproszenie Adolfa Ioffe przez mera Tokio, wicehrabiego Shimpei Goto na kurację leczniczą do Japonii⁷⁷. Zaproszenie zostało przyjęte z zastrzeżeniem, że rząd japoński przyzna kuracjuszowi prawa wysłannika dyplomatycznego, a więc: immunitetu osobistego, ta-

⁷⁰ AAN, Ambasada RP Moskwa, t. 16, k. 1—2, Raport informacyjny Poselstwa RP w Tokio na temat stosunków Japonia—ZSRR z 12 II 1923 r.

⁷¹ „Osaka Osah”, 2 I 1923; „Izwestija”, 6 I 1923 (przedruk).

⁷² „Kokumin”, 7 I 1923; „New York Times”, 8 I 1923 (przedruk).

⁷³ AAN, Ambasada RP Moskwa, t. 16, k. 5, Réponse du Ministre des Affaires Etrangères du Japon aux interpellations concernant de question russe (Tokio, 8 Fevrier 1923).

⁷⁴ „Izwestija”, 1 II 1923 (przedruki z prasy japońskiej).

⁷⁵ Zob. np.: „Times”, 31 I 1923; „Le Matin”, 2 II 1923.

⁷⁶ „Prawda”, 17 I 1923.

⁷⁷ AAN, jw., k. 1; „Japan Times”, 2 II 1923.

jemnicy korespondencji, prawo szyfru, kurierów dyplomatycznych itp. Gwarancje udzielenia takich praw zostały złożone przez przedstawicielstwo Japonii w Pekinie⁷⁸. Występując na posiedzeniu parlamentu 25 stycznia premier Gonnohyoyé Yamamoto stwierdził: „Chcemy zawrzeć z Rosją Radziecką układ handlowy, a jeśli będzie po temu okazja — gotowiśmy ją uznać ... jeśli tylko będą przywrócone stosunki handlowe z Rosją, stan ten w sposób naturalny doprowadzi do uznania władzy radzieckiej”⁷⁹.

29 I 1923 r. Adolf Ioffe w towarzystwie dwu sekretarzy i rodziny przybył do Tokio, skąd pociągiem przejechał do Jokohamy, by 1 lutego rozpocząć najdłuższą w jego karierze dyplomatycznej turę pertraktacji⁸⁰. Trwały one nieprzerwanie do sierpnia 1923 r. Reakcja na przyjazd Ioffego nie była w Japonii jednolita. Wniesiony w parlamencie przez przedstawiciela partii Kenseikai (Partia Konstytucyjna) posła Matsidzuki projekt rezolucji, mówiący o „szybkim rozpoczęciu rozmów w celu zawarcia układu i ustanowienia stosunków handlowych z Rosją”⁸¹, wywołała przeciągającą się dyskusję, w trakcie której zainterpelowano ministra spraw zagranicznych o osobę Ioffego⁸². Powołana w tej sprawie komisja parlamentarna przedstawiła 5 lutego raport mówiący, iż Ioffe jest osobą prywatną, podobnie jak był nią jadący do Tokio via Moskwa Kawakami, i jego kuracja w Japonii nie pozostaje w żadnym związku ze stanowiskiem zajęтым przez delegację japońską w Czangczunie, które nadal jest dla rządu wiążące (iunctim pomiędzy ewakuacją północnego Sachalinu a satysfakcją za wypadki nikołajewskie)⁸³. Raport ten zbiegł się nieomal w czasie z komentarzem na łamach rządowego „Japan Times”, mówiącym, iż: „Przyjazd Ioffego daje naszym dyplomatom możliwość naprawienia błędu — szansę na zbliżenie do Rosji i przywrócenie z nią stosunków gospodarczych oraz dyplomatycznych”⁸⁴. Dla pogłębienia odczucia, że władze japońskie nie miały chyba jednoznacznej opinii, jak rzeczywiście traktować rozmowy z Ioffem, dodajmy, iż od

⁷⁸ Gwarancje te niedługo później ujawnione zostały przez prasę japońską — „Kokumin” i „Osaka Maynichi” z 23 II 1923. Pomimo tych gwarancji po przybyciu Ioffego do Tokio jego bagaż został „przypadkowo przeszukany” — Ioffe, *SSSR i Dalnij Wostok...*, s. 44.

⁷⁹ „Kokumin”, 26 I 1923; „Izwestija”, 28 I 1923 (przedruk).

⁸⁰ Raport informacyjny Poselstwa RP w Tokio wskazywał natomiast nie na Jokohamę, lecz kurort w jej pobliżu: „Wyjechał [z Tokio — W.M.] do Atami, które ma opinię japońskiej Riviery” — AAN, Ambasada RP w Moskwie, t. 16, k. 1 (odpis). Opis podróży Ioffego i pierwszej fazy pertraktacji zawierają wspomnienia Shimpei Goto, które — z uwagi na barierę językową — nie zostały wykorzystane (S. Goto, *Nitirō kankey ni tsuyte syoken*, Tokyo 1923).

⁸¹ „Japan Times”, 2 II 1923.

⁸² Réponse du Ministre des Affaires, jw.

⁸³ Tamże. Zob. też: „Izwestija”, 4 II 1923 (interpelacja posła Nahano).

⁸⁴ „Japan Times”, 2 II 1923.

przełomu stycznia i lutego rozpoczęto przerzucanie na Sachalin — zgodnie z tzw. Planem kapitana Kurosi — oddziałów „białych” z Korei i Mandżurii⁸⁵, co stworzyło nowy punkt zapalny w stosunkach Tokio—Moskwa⁸⁶.

Poza ogólną nieoficjalną wymianą zdań na temat całokształtu stosunków wzajemnych do Jokohamy przeniesiono także prowadzone dotąd we Władywostoku pertraktacje o dzierżawę łowisk na radzieckich wodach przybrzeżnych. Negocjacje te, które we Władywostoku zaszły w ślepy zaułek, pod okiem Ioffego prędko dobiegły końca, przynosząc pierwsze tej rangi, precedensowe oficjalne japońsko-radzieckie porozumienie gospodarcze⁸⁷. Natomiast rozmowy Ioffe-Goto oscylowały wokół następujących spraw zasadniczych: uznanie przez ZSRR traktatu portsmouthskiego oraz uzupełniających go umów za nadal obowiązujące⁸⁸, przejęcie przez ZSRR długów zaciągniętych przez rząd carski i Rząd Tymczasowy, ogólne porozumienie o koncesjach, wieloletnia konwencja o prawie połowów, wypadki nikołajewskie (rodzaj satysfakcji). Praktycznie Ioffe domagał się jedynie ewakuacji północnego Sachalinu, uznając, iż w wypadku dojścia do porozumienia w tej sprawie i podpisania odpowiednich dokumentów kwestia uznania przez Tokio suwerenności władzy rad nad całym terytorium ZSRR rozwiąże się sama przez się. Przebieg pertraktacji nie jest w szczególności znany. Generalnie wiadomo, że Ioffe wyraził zgodę na przyjęcie — po pewnych drobnych korektach — porozumienia portsmouthskiego za podstawę normalizacji stosunków wzajemnych oraz na korzystne dla Japonii ogólne porozumienie o zasadach przyznawania koncesji. Oświadczył też, że rząd radziecki gotów jest wyrazić w oficjalnej nocie wyrazy ubolewania z powodu wypadków nikołajewskich. Uchylił się natomiast od podjęcia dyskusji w kwestii długów; nie podjął też dyskusji na temat renegocjowania dopiero co zawartej umowy tymczasowej o prawie połowów ryb i krabów jako stałej umowy wieloletniej⁸⁹. Z kolei Goto uchylił się od jednoznacznej odpowiedzi na temat ewakuacji północnego Sachalinu oraz od określenia, jaka forma satysfakcji za wypadki nikołajewskie będzie dla Tokio zadowalająca.

⁸⁵ „Times”, 7 III 1923.

⁸⁶ „Izwestija”, 17 III 1923 (Nota protestacyjna z-cy ludowego komisarza spraw zagranicznych ZSRR Lwa Karachana do rządu japońskiego przeciw popieraniu przez Japonię dalekowschodnich białogwardzistów).

⁸⁷ Przy czym Ioffe otrzymał od razu pierwszą ratę (1 mln jenów) ogólnej sumy rocznej opłaty dzierżawnej, której wysokość ustalono na 2,25 mln rubli w złocie — Ioffe, *SSSR i Dalnij Wostok...*, s. 45.

⁸⁸ P. Albin, *Le grands traités politiques*, wyd. 2, Paris 1912, s. 486 nn. (tłumaczenie polskie: *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*, opr. L. Gelberg, t. I, Warszawa 1954, s. 196—209).

⁸⁹ Umowę stałą podpisano dopiero 23 I 1928 r. — DWP SSSR, t. XI, Moskwa 1966, s. 42—47. Zob. też: Kutakow, *op. cit.*, s. 16.

Wraz z przybyciem Ioffego do Jokohamy, mimo braku stosunków dyplomatycznych oraz traktowania wysłannika radzieckiego jako osoby prywatnej, zorganizowana została nieoficjalna (de facto) radziecka sieć dyplomatyczna. Nieustalony przez autora radziecki przedstawiciel w Tokio wydawał wizy i spełniał inne podstawowe (pragmatyczne) funkcje poselskie i konsularne. Podlegały mu działające w ważniejszych portach japońskich nieoficjalne placówki o charakterze konsularnym⁹⁰. Pierwsza tego typu placówka powołana została w połowie marca w Tsurudze z prawem wchodzenia w oficjalne kontakty z japońskim konsulem we Władywostoku⁹¹. Ten stan stosunków de facto, jak też wyjaśnienie w pertraktacjach Ioffe—Goto stanowisk obu stron w podstawowych kwestiach bilateralnych postawiły na porządku dnia sprawę rozpoczęcia pertraktacji oficjalnych. Goto uchylił się od określenia ich ewentualnego terminu, proponując ogniwo pośrednie — oficjalne pertraktacje przygotowawcze. Oferta ta została przez Ioffego przyjęta⁹².

Oficjalnym przedstawicielem rządu japońskiego do rozmów przygotowawczych z Ioffem mianowany został Toshitsune Kawakami. Ta nowa runda praktycznie niewiele różniła się od rokowań z Goto. Prawdopodobnie nowym elementem było uzgodnienie, iż rząd radziecki oficjalnie zwróci się do Japonii z propozycją rozpoczęcia rozmów na temat podstaw stosunków wzajemnych. Został też chyba wówczas uzgodniony nowy status przedstawiciela RFSRR w Międzynarodowej Administracji Kolei Wschodniochińskiej i tzw. strefie wyłączonej, którą to funkcję objął na przełomie czerwca i lipca W. Ł. Pogodin⁹³.

Wymiana zdań Ioffe-Kawakami toczyła się w atmosferze coraz ostrzejszych sporów w japońskiej elicie władzy wokół stosunku do ZSRR. Przeciwnicy jakiegokolwiek porozumienia z Krajem Rad nadal dysponowali znacznymi wpływami⁹⁴. Doszło do tego, że minister spraw zagranicznych Uchida — notabene były wieloletni ambasador Japonii w Petersburgu (Piotrogradzie) — w ogóle nie przyjmował do wiadomości faktu, że toczą się jakieś rozmowy z wysłannikiem radzieckim⁹⁵. Doszło nawet do gorszącego incydentu. Generał japońskiego Sztabu Generalnego Takematsu Oba zwrócił się do Ioffego z pisemnym kategorycznym żądaniem, by jak najszybciej opuścił Japonię, w przeciwnym bowiem wy-

⁹⁰ Ioffe, *SSSR i Dalnij Wostok...*, s. 44.

⁹¹ „Kokumin”, 13 III 1923; „Izwestija”, 15 III 1923.

⁹² DWP SSSR, t. VI, s. 486—487, 617.

⁹³ „Nakanunie”, 3 VII 1923. Zob. interesujący problemowy artykuł w tej sprawie: A. Je. Chodorow, *Czżan Tzo-lin i Kit.-Wost. żel. doroga*, „Międzynarodnaja żyżń”, 1926, nr 10, s. 20—36.

⁹⁴ Por.: PR FRUS, 1923, vol. II, s. 797; G. E. Sokolsky, *The Tinder-Box of Asia*, Garden City — New York 1932, s. 183—184; B. Siemionow, *Japono-sowietskoje sogłaszenije*, „Nowyj Wostok — Nouvel Orient”, nr 7, 1925, s. 21.

⁹⁵ Ioffe, *SSSR i Dalnij Wostok...*, s. 45.

padku życiu jego zagraża niebezpieczeństwo. List ten przekazany został przez Ioffego prasie japońskiej, która go opublikowała, co wywołało dyplomatyczny skandal. MSZ pośpieszyło z wyrazami ubolewania, a gen. Oba został aresztowany⁹⁶.

Nie znająca szczegółów rozmów prasa zachodnia zaczęła wokół nich snuć różnorakie spekulacje. Doszukiwano się w rokowaniach radziecko-japońskich analogii do niedawno zawartego traktatu rapallskiego, pisano o radziecko-japońskiej próbie zrównoważenia wpływów politycznych w Azji, o radzieckiej polityce balance of power⁹⁷. Na początku lipca pojawiły się natomiast sensacyjne doniesienia, mówiące, iż północny Sachalin jest przedmiotem przetargu handlowego. I tak np. „Morning Post” donosił, że Japonia oferuje za tę część wyspy 150 mln jenów, podczas gdy Ioffe domaga się 100 mln rubli złotem⁹⁸; według „Daily Herald” Japończycy ofiarowywali 6 mln funtów szterlingów przy żądaniu Rosjan 100 mln funtów szterlingów⁹⁹; warszawska „Rzeczpospolita” zaś pisała: „Odnosnie północnego Sachalinu projekt japoński przewidywał, zdaje się, kupno tej wyspy od Rosji za 150 milionów jenów, podczas gdy Rosja żądała 3 miliardów względnie wspólnej eksploatacji”¹⁰⁰. Pogłoski te są trudne do weryfikacji, w każdym razie odnotować należy, iż prasa radziecka nie dementowała ich.

26 lipca Ioffe po skonsultowaniu się z Ludowym Komisariatem Spraw Zagranicznych ZSRR zgłosił w imieniu władz radzieckich propozycję rozpoczęcia oficjalnych pertraktacji. Tymczasem nieporozumienia co do celowości tych pertraktacji były w Japonii nadal znaczne. „O ile można wierzyć wiadomościom prasy japońskiej, w łonie samego gabinetu i w parlamencie istnieje co do tego [oficjalnych pertraktacji — W.M.] rozbieżność zdań. Izba Wyższa (Parów) i Tajna Rada Cesarska są również przeciwko rozpoczęciu rokowań. Natomiast opinia szerokich mas japońskich, a zwłaszcza kupiectwa, jest bezwzględnie za rokowaniami”¹⁰¹. Ta sama prasa wyrażała jednakże prawie jednomyślnie wiarę w możliwość rozpoczęcia pertraktacji oficjalnych, choć pisała o rokowaniach Ioffe—Kawakami jako rundzie, która przyniosła jedynie uzgodnienia małej wagi, w sprawach drobnych¹⁰².

31 lipca odbyła się ostatnia runda oficjalnych rozmów przygotowaw-

⁹⁶ „Nakanunie”, 13 VII 1923.

⁹⁷ Por.: „Morning Post”, 13 VI 1923 i 7 VII 1923; „World”, 21 VI 1923.

⁹⁸ „Morning Post”, 3 VII 1923.

⁹⁹ „Daily Herald”, 3 VII 1923.

¹⁰⁰ „Rzeczpospolita”, 13 VII 1923.

¹⁰¹ W. S-ki, *Na Dalekim Wschodzie. Rokowania japońsko-sowieckie*, „Rzeczpospolita”, 13 VII 1923. „Ioffego życzliwie przywitały opozycja antyrządowa, handel, przemysł oraz grupy lewicowe” — AAN, Ambasada RP Moskwa, t. 16, k. 2, Raport informacyjny Poselstwa RP w Tokio z 12 II 1923 r.

¹⁰² Przegląd opinii prasy japońskiej zob.: „Izwestija”, 30 VII 1923.

czych Ioffe—Kawakami. Obaj politycy skonstatowali wyczerpanie problematyki. Ioffe mimo nalegań nie otrzymał odpowiedzi co do zgody rządu japońskiego na rozpoczęcie rozmów oficjalnych. Natomiast pomijając go, 3 sierpnia Kawakami wystosował do Moskwy odpowiedź na propozycję z 26 lipca w sprawie rozpoczęcia oficjalnych pertraktacji. Nie zawierała ona jednakże stanowiska w kwestii zasadniczej, a jedynie stwierdzenie pomyślnego zakończenia rundy pertraktacji wstępnych¹⁰³. Ten stan swoistego zawieszenia sprawy enigmatycznie komentowany był na łamach prasy radzieckiej. Rządowe „Izwestija” przykładowo pisały: „Są podstawy przypuszczać, że mimo wszystko rząd japoński nie jest przeciw konferencji Japonia—Rosja Radziecka”¹⁰⁴.

Oczekiwanie na rzeczową odpowiedź japońską przeciągało się. W tym stanie rzeczy 10 sierpnia Ioffe odwołany został do Moskwy. Mimo wcześniejszych zapewnień w bankiecie pożegnalnym nie wziął udziału ani minister spraw zagranicznych, ani inny przedstawiciel rządu¹⁰⁵. Komentując pertraktacje Ioffego dla korespondenta japońskiej agencji prasowej „Toho” ludowy komisarz spraw zagranicznych Gieorgij Cziczerin zwrócił jednakże uwagę przede wszystkim na momenty pozytywne — pełne wyjaśnienie stanowisk, wzajemne poznanie się, przekonanie się (obopólne) o rzeczowym traktowaniu sprawy przez partnera itp.¹⁰⁶. Na pytanie o optymalny sposób ułożenia stosunków wzajemnych stwierdził, iż wzorcem może tu być rozwiązanie zbliżone do traktatu rapalskiego.

Tymczasem zaszedł fakt, który wstrząsnął światową opinią publiczną i sprawę rozpoczęcia rozmów oficjalnych przesunął na dalszy plan. 1 września dotknęło Japonię trzęsienie ziemi o rzadko spotykanej sile. Objęło ono cały region Kanto, niszcząc niemal całkowicie jego największe miasta — Tokio i Jokohamę. Zginęło ponad 150 tys. osób, rannych liczone na setki tysięcy. Około 2 mln osób pozostało bez dachu nad głową i środków do życia. Straty w przemyśle i gospodarce były katastrofalne. Rząd Gonnohyoyé Yamamoto stanął przed tak kolosalnymi problemami wewnętrznymi, iż nie było mowy o jakiegokolwiek aktywności zewnętrznej, w tym odpowiedzi na propozycję Ioffego z 26 lipca.

W związku z tragedią, która dotknęła Japonię, zorganizowana została międzynarodowa akcja charytatywna. Jako jedno z pierwszych państw włączył się do niej Związek Radziecki, nie tak dawno jeszcze — w miesiącach klęski głodu — korzystający z podobnej pomocy. Z upoważnienia przewodniczącego CIK ZSRR Michaiła Kalinina kierował nią Dalekowschodni Komitet Rewolucyjny¹⁰⁷. Z informacji zastępcy przewodniczą-

¹⁰³ „Russian Information and Review”, 18 VIII 1923.

¹⁰⁴ „Izwestija”, 3 VIII 1923.

¹⁰⁵ Tamże, 22 VIII 1923.

¹⁰⁶ „Kokumin”, 8 IX 1923; „Izwestija”, 11 IX 1923 (skróót).

¹⁰⁷ DWP SSSR, t. VI, s. 432, 623—625. Szerzej zob.: *Międzynarodnaja solidar-nost' trudiaszczyszia 1917—1923*, Kijew 1978, s. 330—343.

cego Komitetu Nikołaja Matwiejewa wynika, iż 4 września powołano w Czycie specjalny Komitet Pomocy, który już w trakcie dwu pierwszych dni działalności zebrał 100 tys. rubli w złocie oraz około 1500 ton żywności. 7 września specjalnym statkiem wysłano do Kobe oddział lekarsko-żywnościowy. W terenie zorganizowano sieć gubernialnych i powiatowych komitetów pomocy, które — jak raportował Matwiejew — „przystąpiły do aktywnej pracy”¹⁰⁸.

11 września na nadzwyczajnym posiedzeniu Prezydium CIK ZSRR powołano Centralną Komisję d/s Pomocy dotkniętym klęską masom pracującym Japonii („CK PomJap”), na której czele stanął P. G. Smidowicz¹⁰⁹. Komisja otrzymała za zadanie „wyjaśnić jak najszybciej w odpowiednich resortach, w jakich formach może być natychmiast udzielona pomoc Japonii (pieniężni, zbożem, drewnem itp.)”, a także zorganizować sieć punktów pomocy w terenie¹¹⁰. Rozmach akcji pomocy był więc ogromny. Niemniej już u startu doszło do poważnego incydentu, który dał początek serii następnych.

12 września przybił do redy portu w Jokohamie statek „Lenin”, pierwszy z serii wiozących radziecką pomoc żywnościową i oddział lekarsko-żywnościowy¹¹¹. Był to w ogóle pierwszy zagraniczny statek z pomocą dla dotkniętej klęską żywiolową Japonii. Według strony radzieckiej władze miejscowe bezpodstawnie oskarżyły załogę statku o uprawianie propagandy komunistycznej i nie zezwalając na rozładunek poleciły mu bezzwłocznie opuścić port¹¹². Jak wynika natomiast z pisemnego wyjaśnienia rządu Yamamoto, incydent miał przebieg następujący. Po przybyciu do Jokohamy przedstawiciele radzieccy zaczęli domagać się zgody na rozdysponowanie darów bezpośrednio przez nich i tylko dla rodzin robotniczych oraz wygłaszać publiczne przemówienia. W tym stanie rzeczy komendant portu zmuszony był wydać polecenie opuszczenia przez statek „Lenin” portu¹¹³. Wyrażając głęboką wdzięczność za rozpoczętą akcję pomocy rząd japoński stwierdził zarazem dalsze wielkie nią zainteresowanie, ale domagał się, by była ona przekazywana na ręce

¹⁰⁸ DWP SSSR, t. VI, s. 623.

¹⁰⁹ Komisja uzyskała budżet 200 tys. rubli w złocie — *Miejdunarodnaja solidarnost’...*, s. 334.

¹¹⁰ DWP SSSR, t. VI, s. 624. Zob. też: *Dokumenty proletarskiej solidarnosti. Sbornik dokumentow o sodruzestwie trudiaszczichsia Sowietskogo Sojuza s trudiaszczimisia Azii, Afriki i Łatinskoj Amieriki w 1918—1961 godach*, Moskwa 1962, s. 32 nn.

¹¹¹ Część literatury podaje błędnie port Kobe. Była to pierwotna marszruta statku, która już w trakcie rejsu uległa zmianie — DWP SSSR, t. VI, s. 451. Zob. też: P. P. Głuchow, *Parochod „Lenin” — na pomoszcz’ trudiaszczimisia Japonii*, „Woprosy archiwowiedienija”, nr 3, 1961.

¹¹² DWP SSSR, t. VI, s. 451, 567.

¹¹³ Tamże, s. 457, „Asahi”, 22 IX 1923.

konsula japońskiego we Władywostoku Wantanabe, pozostawiając w rękach japońskich sprawę jej transportu na wyspy i dystrybucji¹¹⁴.

Nie zważając na incydent z „Leninem”, Prezydium CIK ZSRR na posiedzeniu 19 września — w rozwinięciu postanowienia z 11 września — przyjęło specjalny dekret o okazaniu pomocy klasie robotniczej Japonii¹¹⁵. Wśród zaproponowanych form pomocy znalazły się m. in. propozycje dzierżawy za niską opłatą zakładów przetwórstwa rybnego oraz tartaków rozlokowanych w Kraju Przymorskim, w bliskim sąsiedztwie wybrzeża¹¹⁶.

Rodzaje i zakres proponowanych form pomocy przedłożono w nocie rządu radzieckiego do rządu japońskiego, wręczonej 5 X 1923 r. przez radzieckiego przedstawiciela dyplomatycznego w Chinach Lwa Karachana posłowi japońskiemu w Pekinie Kenkichi Yoshizawie¹¹⁷. Nota zawierała m. in. stwierdzenie, iż rząd ZSRR uważa za niecelowe działanie poprzez konsula japońskiego we Władywostoku i proponuje, by wyrażono zgodę na przyjazd do Japonii specjalnego przedstawiciela CK PomJap-u „ze wszystkimi szczegółowymi materiałami”, by mógł on na miejscu zawierać odpowiednie umowy. Odpowiedź na tę notę nadeszła dopiero 7 II 1924 r. Rząd japoński stwierdził w niej, że najlepszym miejscem pertraktacji w sprawie przekazywania pomocy byłby Pekin, a nie sama Japonia, i przedstawił obszerny, 13-punktowy wykaz warunków, na których gotów byłby skorzystać z zaproponowanej przez ZSRR niżkowej dzierżawy zakładów przetwórstwa rybnego i drzewnego. Powodem ich przedstawienia był fragment propozycji radzieckiej, mówiący, iż zakłady te przekazane zostaną bezpośrednio w ręce japońskiej klasy robotniczej. Na zawartą w piśmie z 7 lutego sugestię, by sprawą zajęły się japońskie organizacje przemysłowe, a nie bezpośrednio robotnicy, rząd radziecki zareagował ostrą notą, oskarżającą Tokio o próbę wykorzystania pomocy radzieckiej jako „korzystnego komercyjnego interesu dla japońskich przemysłowców”. Nota zapowiadała przerwanie wszelkiej pomocy aż do momentu, gdy warunki pozwolą, by radziecka klasa robotnicza mogła ją bezpośrednio przekazywać klasie robotniczej Japonii¹¹⁸.

Tak więc mimo ogromnego rozmachu w sumie zorganizowana w ZSRR akcja pomocy realnych korzyści Japonii nie przyniosła. Można za to oczywiście winić rząd japoński, ale trudno też nie zrozumieć zajętej przez niego pozycji, zaniepokojenia formami, które ewentualna pomoc miała przybrać. Zdecydowane wybicie aspektu klasowego, jak też niejasne formy organizacyjne zaproponowanej arendy musiały wywołać w Tokio

¹¹⁴ Tamże. Część przekazów podaje nazwisko konsula w formie „Watanabe”.

¹¹⁵ DWP SSSR, t. VI, s. 449—451.

¹¹⁶ Tamże, s. 624.

¹¹⁷ Tamże, s. 532—533.

¹¹⁸ Tamże, s. 624—625; tamże, t. VII, Moskwa 1963, s. 129.

obawy¹¹⁹. Z kolei Moskwa, która niedawną pomoc głodującym w Rosji jednoznacznie oceniła jako próbę mieszania się w sprawy wewnętrzne republik radzieckich¹²⁰, czuła się prawdopodobnie w prawie odpowiadać w ten właśnie sposób¹²¹.

Na fali tych nieporozumień doszło w Japonii do kampanii antykomunistycznej, której celem — być może — było odwrócenie uwagi społeczeństwa od wywołanych kataklizmem trudności. W drugiej połowie września 1923 r. objęły Japonię szeroko zakrojone akcje antykomunistyczne (aresztowania, rewizje, rozbijanie sekcji robotniczych i związkowych), w trakcie których w samej tylko Osace aresztowano kilkuset robotników o lewicowych przekonaniach, w tym znanego komunistę Sakaję¹²². Wszystkim Rosjanom przebywającym czasowo w Japonii, a nie mającym stałego zajęcia, polecono opuścić wyspy w ciągu 10 dni. Napięcie potęgowało się. Na początku października doszło do niebezpiecznego incydentu w porcie Nikołajewska nad Amurem. Wpłynęła tam niespodziewanie dowodzona przez admirała Nakamurę japońska eskadra wojenna, co — jak stwierdził Nakamura — miało być manifestacją „życzenia Japonii wznowienia dobrosąsiedzkich stosunków z Rosją”¹²³. Spokojna, ale zdecydowana reakcja wojskowego komendanta portu zapobiegła konfliktowi; przed upływem doby eskadra opuściła Nikołajewsk. Miał też miejsce cały szereg pomniejszych incydentów, związanych m. in. z permanentnym naruszaniem przez statki japońskie radzieckich wód terytorialnych. Reakcją na te incydenty była ostra nota protestacyjna ludowego komisarza spraw zagranicznych ZSRR Cziczerina do rządu japońskiego, której odpisy wysłano także do rządów Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych, gwoli poinformowania ich o „gwałtach, których dopuszczają się władze japońskie”¹²⁴.

4 października prasa japońska zamieściła oficjalny komunikat rządu, mówiący, iż w rezultacie narady premiera Gonnohyoyé Yamamoto i mera Tokio Goto rząd postanowił odnowić rokowania z Rosją na temat normalizacji stosunków wzajemnych. Rozmowy te nie mogły się rozpocząć wcześniej z uwagi na klęskę żywiołową, która dotknęła kraj. Pertraktacje zaczną się prawdopodobnie około 20 października, a ich zakoń-

¹¹⁹ AAN, AMSZ, Poselstwo RP w Berlinie, t. 6636, k. 1—2, Raport T. Morawskiego do Wydz. Wschodniego MSZ RP na temat stosunków ZSRR—Japonia.

¹²⁰ Por.: A. A. M a k a r e n k o, *Moguczaja siła proletarskoj solidarnosti. (Pod-dzierzka zarubieżnym proletariatom Sowietskoj strany w 1921—1925 gg.)*, Moskwa 1976, s. 185—186.

¹²¹ Choć akurat pomoc od japońskich organizacji pozarządowych czynnika politycznego była pozbawiona — por.: N. R u b i n s z t e j n, *Sowietskaja Rossija i kapitalisticeskije gosudarstwa w gody pieriechoda ot wojny k miru (1921—1922 gg.)*, Moskwa 1948, s. 124 nn (90 nn).

¹²² „Nakanunie”, 26 IX 1923.

¹²³ Tamże, 4 X 1923.

¹²⁴ „Izwestija”, 28 X 1923.

czenie „winno nastąpić przed otwarciem sezonu połowów”¹²⁵. Ten akcent końcowy komunikatu mówił jakże wiele: polityką naszą w stosunku do Rosji kieruje przede wszystkim interes, motywacje ideologiczne są wtórne.

O utrzymywaniu się w japońskiej elicie władzy rozbieżnych poglądów co do charakteru stosunków z Rosją świadczy wyraźnie sprzeczny z treścią powyższego komunikatu timbre wywiadu nowo mianowanego ministra spraw zagranicznych barona Hikokitsi Ishuina dla prasy japońskiej. Wypowiadając się mniej więcej tydzień wcześniej na temat stosunków radziecko-japońskich opowiedział się on za ich normalizacją, stwierdzając jednakże zarazem, iż „w chwili obecnej nie ma warunków dla rozpoczęcia jakichkolwiek rozmów”¹²⁶.

Wychodzący w Berlinie radziecki dziennik „Nakanunie” w połowie października 1923 r. doniósł, iż 26 tegoż miesiąca rozpoczyna się w Tokio „niewątpliwie już ostatnia konferencja radziecko-japońska”¹²⁷. Faktycznie na przełomie listopada i grudnia doszło w Tokio do kolejnej rundy pertraktacji, ale również charakteru przygotowawczego. Wstępem do nich była rozmowa na neutralnym gruncie, w Pekinie, pomiędzy Karachanem a Yoshizawą. „Po raz pierwszy w ciągu ostatnich trzech lat japoński dyplomata złożył wizytę oficjalną przedstawicielowi Rosji Radzieckiej”, donosiło triumfalnie „Nakanunie”¹²⁸. W tej kolejnej rundzie rokowań spotkali się znów Ioffe i Kawakami. Sądząc z późniejszego rozwoju wydarzeń niewiele udało się im osiągnąć. Bardzo pośrednie materiały, jedyne, jakie udało się uzyskać, wskazują, iż znów głównym tematem rokowań była kwestia ewakuacji północnego Sachalinu¹²⁹. Niemniej dojście do tych rozmów odbiło się pozytywnie na tonie prasy japońskiej, która zdecydowanie wyciszyła treści antyradzieckie¹³⁰.

W kręgach rządowej opozycji pojawiać zaczęły się głosy optujące za porozumieniem z ZSRR nie tylko — jak dotąd — ze względu na ewidentny interes gospodarczy Japonii, ale też posługujące się argumentacją polityczną. Bardzo charakterystyczna dla tej tendencji była np. wypowiedź lidera partii Kenseikai księcia Taka-akira Katō dla gazety „Tokyo Nichi-nichi”. Stwierdził on m. in.: „dla ustanowienia pełnej równowagi na Dalekim Wschodzie Japonia winna znaleźć sobie sojuszników

¹²⁵ „Asahi”, 4 X 1923.

¹²⁶ „Times”, 3 X 1923 (streszczenie za: „Asahi”, 1 X 1923).

¹²⁷ „Nakanunie”, 14 X 1923.

¹²⁸ Tamże, 18 X 1923.

¹²⁹ „Echo de Paris”, 5 XII 1923; „Giornale d'Italia”, 6 XII 1923.

¹³⁰ Znamiennym przykładem może być fakt, iż o tzw. aferze Arsena Wozniezińskiego, korespondenta ROSTA w Kobe i nieoficjalnego przedstawiciela ZSRR w tym mieście, posądzonego o szpiegostwo, pisała szeroko prasa zachodnioeuropejska i Stanów Zjednoczonych, natomiast japońska poprzestała na lakonicznym komunikacie — por.: J. A. Brailsford, *Special precaution against the Bolsheviks*, „World”, 23 XII 1923.

w Niemcach i Rosji Radzieckiej, z których pomocą będzie mogła zabezpieczyć swą przewagę na Oceanie Spokojnym ... Organizacja trójsojuszu Rosji, Japonii i Niemiec nie tylko zabezpieczy pokój na Dalekim Wschodzie, ale da też możliwość poprawy sytuacji w Europie”¹³¹. Z inicjatywy Kato przystąpiono w Tokio do organizowania Towarzystwa d/s Zbliżenia z Rosją i Niemcami¹³². Przypomnijmy, iż na temat uregulowania stosunków radziecko-japońskich na wzór rapalski wypowiedział się Gieorgij Cziczerin w wywiadzie dla agencji „Toho”¹³³. Komentując wypowiedź Kato „Izwestija” pisały: „Nie wiemy, czy współczesna Japonia zdoła zrealizować swe marzenia o utworzeniu »sojuszu japońsko-rosyjsko-niemieckiego«, niemniej realna rzeczywistość dyktuje Japonii — teraz bardziej niż kiedykolwiek wcześniej — zrewidowanie polityki w stosunku do Rosji Radzieckiej, konieczność podjęcia niezbędnych kroków praktycznych po to, by dobrosąsiedzkie stosunki Japonii i ZSRR na brzegach Oceanu Spokojnego stały się wreszcie faktem”¹³⁴.

Niezależnie od meandrów w rokowaniach dyplomatycznych ostatnie miesiące 1923 r. przyniosły dużą aktywizację radziecko-japońskich stosunków gospodarczych. Niewątpliwie rolę katalizatora odegrała tu klęska, która dotknęła Japonię we wrześniu, a w której wyniku gwałtownie wzrosło zapotrzebowanie kraju na wszelkie materiały budowlane — cement, cegłę, a przede wszystkim bardzo deficytowe w Japonii drewno¹³⁵. Prowadzone wcześniej sondażowe rozmowy w sprawie koncesji nabrały nowego, roboczego charakteru. W grudniu udała się do Moskwy delegacja Osackiej Izby Handlowej oraz Akcyjnego Towarzystwa Górniczego Nitshiro-Oshitsugio pod przewodnictwem radcy Masahisy Matsudy. Delegacja konferowała z przedstawicielami Ludowego Komisariatu Handlu Zagranicznego ZSRR oraz przedstawicielem Głównego Komitetu d/s Koncesji i Towarzystw Akcyjnych Minkinem¹³⁶. Obserwatorzy zagraniczni przewidywali rychłe dojście do rokowań na temat traktatu handlowego¹³⁷.

W pierwszych dniach stycznia 1924 r. upadł liberalny gabinet Yamamoto. Na czele nowego rządu stanął przedstawiciel skrajnej prawicy, książę Keigo Kiyoura, znany z wielokrotnych wypowiedzi przeciw utrzymywaniu jakichkolwiek kontaktów z ZSRR¹³⁸. Ale w Japonii nikt już

¹³¹ „Tokyo Nichi-nichi”, 15 XI 1923; „Nakanunie”, 18 XI 1923.

¹³² Tamże.

¹³³ Por.: s. 114, przyp. 106.

¹³⁴ „Izwestija”, 6 XI 1923.

¹³⁵ AAN, Ambasada RP Moskwa, t. 16, k. 2; „Ekonomiczeskaja żyzn”, 10 I 1924 (art. M. Kołobowa).

¹³⁶ „Krasnaja zwiezda”, 13 XII 1923.

¹³⁷ AAN, Ambasada RP Moskwa, jw.; „New York Times”, 17 XI 1923.

¹³⁸ Ioffe, *SSSR i Dalnij Wostok...*, s. 44. Bardziej szczegółowo o zmianach gabinetowych w Japonii w omawianym okresie zob.: Shoji Iizawa, *Politics and political Parties in Japan*, Tokyo 1938, s. 27—32.

z trzeźwych polityków nie myślał o konfrontacji z ZSRR. Było oczywiście, że ze swej sztywnej polityki w stosunku do Moskwy Japonia wcześniej czy później będzie musiała zrezygnować¹³⁹. Nowy rząd naprężenia społeczne, wywoływane ciężką sytuacją — szczególnie w regionach dotkniętych trzęsieniem ziemi — nadal usiłował rozładowywać poprzez pogromy komunistów, a także ludności pochodzenia koreańskiego i chińskiego, ale do tych ciemnych manipulacji nie wprowadzano hasła antyradzieckich¹⁴⁰. Wolna była od nich także prasa. Nacisk japońskiego lobby przemysłowo-gospodarczego był zbyt silny, by rząd mógł sobie pozwolić nie tylko na jakiegokolwiek akcje antyradzieckie, ale nawet na próby ograniczania kontaktów gospodarczych¹⁴¹.

Czynnikiem w sposób naturalny kierującym uwagę polityki japońskiej na ZSRR był pogłębiający się kryzys w stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi. Spotęgowało go na przełomie 1923/24 r. przyjęcie przez Kongres nowej ustawy emigracyjnej, skierowanej przede wszystkim przeciw japońskiemu osadnictwu w Kalifornii¹⁴². Drugim istotnym czynnikiem było dokonujące się bez udziału Tokio wzmocnienie pozycji ZSRR w Azji. Chiny — choć nie pogodziły się ze zmianami, które miały miejsce po 1921 r. w Mongolii — weryfikując swe dotychczasowe stanowisko zaczęły poważnie traktować sprawę normalizacji stosunków radziecko-chińskich na bazie uznania przez Pekin władzy rad w Rosji¹⁴³. Również formalnie podległy Pekinowi, a praktycznie sprawujący nieograniczoną władzę w Mandżurii gen. Czang Tso-lin zaczął skłaniać się ku rzeczowym pertraktacjom z ZSRR na temat statusu i zasad eksploatacji Kolei Wschodniochińskiej¹⁴⁴.

Porozumienie polityczne z Moskwą stało się potrzebą chwili, a czas grał wyjątkowo na niekorzyść Japonii. W wyniku wyborów parlamentarnych w Wielkiej Brytanii w grudniu 1923 r. po raz pierwszy doszła

¹³⁹ AAN, AMSZ, Poselstwo RP w Berlinie, t. 6636, k. 2, Raport T. Morawskiego do Wydz. Wschodniego MSZ RP na temat stosunków ZSRR—Japonia.

¹⁴⁰ Por.: L. N. Kutakow, *Istorija sowietsko-japonskich diptomatycznych odnoszenij*, Moskwa 1962, s. 140—143.

¹⁴¹ „Japoński świat handlowy pcha rząd do zawarcia traktatu handlowego z Rosją sowiecką” — AAN, Ambasada RP Moskwa, t. 16, k. 1.

¹⁴² Przebieg konfliktu na tle ustawy emigracyjnej zob.: PR FRUS, 1923, vol. II, s. 455—512. Zob. też: L. Pastusiak, *Pół wieku dyplomacji amerykańskiej 1898—1945*, Warszawa 1974, s. 170—171; A. Galperin, *Japonskaja emigracija*, „Mirowoje choziajstwo i mirowaja politika”, nr 11/12, 1927, s. 79—97.

¹⁴³ Por.: B.P., *Sowiety wobec Wschodu*, „Kurier Polski”, 26 VII 1924; Sokolsky, *op. cit.*, s. 181—182. Szerzej: M. S. Kapica, *Sowietsko-kitajskie odnoszenija*, Moskwa 1958; L. Bazyłow, *Historia Mongolii*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1981, s. 315—316.

¹⁴⁴ Por.: A. Je. Chodorow, *Czżan Tzo-lin i Kit.-Wost. żel. doroga*, „Mieżdunarodnaja żyżń”, nr 10, 1926, s. 20—21 i nn.

do władzy Labour Party pod wyborczym hasłem „pełnych ekonomicznych i dyplomatycznych stosunków z Rosją”¹⁴⁵. Zaawansowane były rozmowy na temat uznania władzy rad przez Włochy i szereg innych państw europejskich. Lepsze miejsce w tej kolejce stwarzało szansę uzyskania korzystnych koncesji i wieloletnich umów gospodarczych, a to był przecież kamień węgielny polityki japońskiej. A tymczasem miast pacyfikacji stosunków wzajemnych wybuchały wciąż nowe konflikty. Stałym punktem zapalnym, który przybrał na sile w okresie styczeń—luty 1924 r., była kwestia zaopatrywania band napadających terytorium ZSRR „w broń japońską i zimowe mundury japońskie”¹⁴⁶. W lutym na tym tle rząd ZSRR, łamiąc dotychczasową praktykę tolerowania półoficjalnych przedstawicielstw dyplomatyczno-konsularnych, uznał byłego konsula japońskiego we Władywostoku Wantanabe (podstawowy dotąd kanał komunikacji), pełniącego swą funkcję na zasadzie domniemanej ciągłości exequatur z okresu jeszcze przedrewolucyjnego, za osobę prywatną i zażądał jego odwołania¹⁴⁷. Odnośne pismo pełnomocnika LKSZ ZSRR Chawina podkreślało, iż w świetle uporczywego stanowiska strony japońskiej w kwestii zasad normalizacji stosunków rząd radziecki uznaje za niecelowe przebywanie w granicach ZSRR jakichkolwiek osób pełniących z ramienia rządu japońskiego funkcje oficjalne¹⁴⁸.

Decyzja ta, a także rozpoczęty 1 II 1924 r. istny wyścig uznać¹⁴⁹ stały się katalizatorem zmiany stanowiska Japonii. Yoshizawa otrzymał misję wznowienia rozmów sondażowych na gruncie neutralnym w Pekinie¹⁵⁰. Na jego ofertę Karachan odpowiedział jednakże, iż nie może już być mowy o żadnych sondażach, czy też rokowaniach wstępnych i że strona radziecka jest gotowa podjąć jedynie oficjalne rokowania o po-

¹⁴⁵ W. and Z. Coates, *A History of Anglo-Soviet Relations*, London 1943, s. 127.

¹⁴⁶ AAN, AMSZ, Poselstwo RP Berlin, t. 6636, k. 2.

¹⁴⁷ „Izwestija”, 14 II 1924. Wcześniej, 15 V 1923 r., zamknięte zostały przez władze radzieckie działające we Władywostoku — także na zasadzie domniemanej ciągłości exequatur, bez istnienia podstaw prawnych — konsulaty Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii; por.: PR FRUS, 1923, vol. II, s. 797.

¹⁴⁸ DWP SSSR, t. VII, s. 97—98. Nota Chawina odczytana została na Zachodzie jako dowód zupełnego załamania rokowań radziecko-japońskich — por.: „Times”, 19 II 1924 (*Breakdown of Negotiations Complete*); „Matin”, 20 II 1924 (*Les Soviets rompent les négociations avec le gouvernement japonais*).

¹⁴⁹ W ślad za Wielką Brytanią kolejno władzę rad uznały: Włochy (7 lutego), Austria (25 lutego), Grecja (8 marca), Norwegia (10 marca), Szwecja (18 marca), Chiny (31 maja), Dania (18 czerwca) — szerzej: W. Materski, *Kierunki radzieckiej polityki zagranicznej w pierwszym okresie lat dwudziestych*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 11, 1974, s. 119—133.

¹⁵⁰ Por.: I. N. Kalinin, *K istorii pieriegoworow o normalizacji sowietsko-japonskich odnoszenij (1924—1925)*, „Istorija SSSR”, nr 5, 1965, s. 81—92. O misji Yoshizawy zakomunikowała prasa, „Tokyo Asahi”, 26 I 1924.

rozumienie ogólne, oparte na uznaniu władzy rad przez Tokio¹⁵¹. Coraz szerszy krąg zataczała radziecka akcja retorsyjna¹⁵².

W początkach marca udał się do Pekinu konsul Shimada, który uczestniczył we wcześniejszych rokowaniach Ioffe—Kawakami. Według opinii prasy miał on zawieźć Yoshizawie nowe instrukcje, zezwalające na większą ustępliwość w rozmowach z Karachanem¹⁵³. W trakcie kolejnej rozmowy prywatnej, 19 marca, Yoshizawa zaproponował Karachanowi następujący tryb przeprowadzenia sprawy uznania de iure ZSRR przez Japonię. Rząd japoński proponuje stronie radzieckiej wybór zadowalającej ją formy uznania: wymiana not, deklaracja, układ dwustronny itp., obwarowując to spełnieniem następujących warunków: a) ZSRR wyrazi pisemnie wyrazy ubolewania w związku z wypadkami nikołajewskimi; b) Japonia zrezygnuje z należnej jej rekompensaty za wypadki nikołajewskie pod warunkiem otrzymania długoterminowych, korzystnych koncesji na północnym Sachalinie; c) traktat portsmouthski pozostaje w mocy; d) Japonia zrezygnuje z roszczeń za długi zaciągnięte przez Rosję carską i Rząd Tymczasowy w zamian za długoterminowe, bezpłatne koncesje na północnym Sachalinie i we Wschodniej Syberii; e) w regulowaniu interesów obywateli japońskich na terytorium ZSRR przyjęta zostanie zasada największego uprzywilejowania; f) już obecnie, przed negocjacjami na temat traktatu handlowego, za jego podstawę przyjmie się zasadę największego uprzywilejowania oraz zagwarantuje Japończykom pełne bezpieczeństwo osobiste i majątkowe; g) wstrzymanie się od propagandy i wrogiej działalności. Po podpisaniu odpowiednich dokumentów dotyczących uznania de iure zostanie ewakuowany północny Sachalin. Realizacja powyższych warunków zostanie skonkretyzowana w rokowaniach Yoshizawa—Karachan, które będą miały charakter tajny i nie zostaną określone ani jako oficjalne, ani jako nieoficjalne¹⁵⁴. Karachan zasłaniając się brakiem pełnomocnictw nie skomentował planu japońskiego. Nie skomentował także warunku rozpoczęcia roboczych rokowań, a mianowicie przywrócenia przez ZSRR status quo z przełomu 1923 i 1924 r. (powrót Wantanabe do Władywostoku, zwolnienie osób aresztowanych, odblokowanie przez ZSRR łączności pocztowej).

Oferta japońska była kolejnym przykładem niezborności polityki Tokio wobec ZSRR. Generalnie świadczyła o wzięciu góry przez zwolen-

¹⁵¹ Por.: DWP SSSR, t. VI, s. 487.

¹⁵² M. in. blokowanie rokowań na temat konwencji o połowach, utrudnienia w handlu, aresztowanie członka japońskiego Sztabu Generalnego kapitana Matsui i kilku towarzyszących mu oficerów pod zarzutem szpiegostwa, aresztowanie we Władywostoku japońskich tłumaczy Hirai i Mity — por.: „Morning Post”, 28 II 1924; „Manchester Guardian”, 29 II 1924; „Deutsche Allgemeine Zeitung”, 24 II 1924; „Nakanunie”, 5 III 1924.

¹⁵³ „Daily Telegraph”, 6 III 1924. Zob. też: Kalinin, *op. cit.*, s. 82—83.

¹⁵⁴ DWP SSSR, t. VII, s. 161, 706—707.

ników porozumienia, niemniej tak szerokie (drobiazgowo) uzależnienie uznania świadczyło o niedostrzeganiu tempa zmian, zachodzących w międzynarodowej pozycji Kraju Rad. Zaznaczyć jednakże trzeba, iż Yoshizawa nie krył przed Karachanem, że strona japońska gotowa jest zweryfikować niektóre punkty przedstawionego planu. Ustąpił też dość szybko z warunku uzależnienia rokowań roboczych od przywrócenia status quo sprzed „sprawy Wantanabe”.

Ludowy Komisariat Spraw Zagranicznych ZSRR zaakceptował propozycję Yoshizawy jako podstawę wznowienia pertraktacji i udzielił Karachanowi odpowiednich pełnomocnictw. Jednakże 8 kwietnia, gdy pertraktacje pekińskie miały się rozpocząć, okazało się, iż Yoshizawa nie posiada odpowiednich pełnomocnictw do podpisania układu politycznego, a ich otrzymanie rząd w Tokio warunkuje uzgodnieniem stanowisk we wszystkich punktach japońskiego planu uznania¹⁵⁵. Pertraktacje zostały zawieszono, zanim praktycznie zostały rozpoczęte. Po dwutygodniowej „ciszy” Karachan zwrócił się do MSZ Japonii z prośbą o wyjaśnienie w możliwie krótkim czasie, czy stanowisko w kwestii pełnomocnictw zostanie zweryfikowane¹⁵⁶. Odpowiedź japońska na tę notę trudna jest do interpretacji z uwagi na brak materiałów porównawczych. Wynika z niej, że albo stanowisko japońskie uległo złagodzeniu, albo wcześniejsze raporty Karachana zawierały treści oparte na nieporozumieniu¹⁵⁷. Nota stwierdzała mianowicie, iż rząd japoński warunkuje wyposażenie Yoshizawy w odpowiednie pełnomocnictwa od nieoficjalnego uzgodnienia stanowisk w kilku kwestiach dotąd spornych, a nie — jak donosił Karachan — od uzgodnienia pełnej treści układu politycznego¹⁵⁸. W tym stanie rzeczy tezę części literatury przedmiotu, mówiącą, iż Japończycy jedynie markowali prowadzenie rokowań pekińskich, trudno uznać za bezdyskusyjną. Trudno też zgodzić się ze stwierdzeniem, iż rozmowy pekińskie ruszyły z martwego punktu dopiero po kolejnej zmianie gabinetu i powrocie do władzy partii liberalnej (mieszczkańskiej) z Taka-akiwą Katō jako premierem¹⁵⁹. Wymiana pełnomocnictw nastąpiła ostatecznie nie później niż 15 maja, a więc przed ukonstytuowaniem się nowego gabinetu, nowy zaś rząd, weryfikując podstawę rozmów i instrukcje dla Yoshizawy, usztywnił przedstawiony wcześniej plan, dodając doń nowe, obciążające ZSRR punkty¹⁶⁰. Wywołało to konsternację stro-

¹⁵⁵ Tamże, s. 241.

¹⁵⁶ Tamże, s. 240—243.

¹⁵⁷ Chodzi o raporty z 8 i 19 IV 1924.

¹⁵⁸ DWP SSSR, t. VII, s. 275—276.

¹⁵⁹ Gałkowicz, *op. cit.*, s. 29; *Mieždunarodnyje otnoszenija na Dalniem Wostokie*, kn. 2: 1917—1945 gg., Moskwa 1973, s. 64.

¹⁶⁰ Por.: DWP SSSR, t. VII, s. 711—713; S. Hishida, *Japan among the Great Powers. A Survey of Her International Relations*, London etc. 1940, s. 301—302.

ny radzieckiej, a indagowany przez dziennikarzy japońskich Karachan pozwolił sobie nawet na swoistą formę pouczenia Katō co do zasad polityki wobec ZSRR¹⁶¹. Nie znaczy to, że zmiana gabinetu nie miała wpływu na dalszy bieg pertraktacji pekińskich. Świadczy o tym szybkie wycofanie się nowego gabinetu z szeregu warunków, a także liczne wypowiedzi Katō, w tym wystąpienie na forum parlamentu, w którym premier jednoznacznie opowiedział się za szybką, opartą na wzajemnym kompromisie umową polityczną z ZSRR¹⁶².

Zapis pertraktacji Karachan—Yoshizawa znany jest tylko z bardzo ogólnych, sumarycznych raportów. Trudno na ich podstawie wyrobić sobie opinię o szczegółach ewolucji stanowisk obu stron. Pierwsze pięć posiedzeń upłynęło na dyskusji wokół czterech punktów przedstawionego przez Yoshizawę planu¹⁶³. W kwestii wypadków nikołajewskich stanowisko Karachana było jednoznacznie negatywne; nie wyraził nawet zgody na enigmatyczny zwrot o ubolewaniu. W kwestii ewakuacji północnego Sachalinu domagał się, by wojska japońskie opuściły północną część wyspy w ciągu dwu tygodni od podpisania porozumienia, nie przyjmując propozycji zwrotu „bezzwłocznie po podpisaniu”. Karachanowi udało się osiągnąć zmianę stanowiska japońskiego w kwestii długów. Na wzór rapallski uzgodniono formułę, zgodnie z którą Japonia miała być traktowana nie gorzej „niż jakiegokolwiek państwo trzecie”. W sprawie koncesji zaproponowana przez negocjatora radzieckiego formuła, iż Japonia otrzyma koncesje „na terytorium ZSRR i w szczególności na radzieckim Dalekim Wschodzie oraz płn. Sachalinie”, nie zadowolili Yoshizawy, który domagał się zarówno dokładnego określenia miejsc koncesji, jak i warunków ich eksploatacji. Raportując do centrali o przebiegu pertraktacji Karachan zwrócił uwagę na ten ostatni postulat, domniemując, iż prawdopodobnie Japończycy odkryli na północnym Sachalinie bogate złoża ropy naftowej i dążą do zapewnienia sobie ich wieloletniej korzystnej eksploatacji¹⁶⁴.

Rozmowy pekińskie trafiły na pierwsze strony prasy światowej. Komunikując o ich trwaniu Reuter podkreślił, iż tym razem „uważać je należy za w pełni oficjalne” oraz że „obie strony mają pełnomocnictwa dla wypracowania projektu układu politycznego”¹⁶⁵. Przedrukowywano wypowiedź jednego z wysokich urzędników japońskiego MSZ, który stwierdził, iż rozmowy nabrały takiego tempa, że „sprawa o uznanie

¹⁶¹ „Nippon Tempo”, 12 VI 1924; „Izwestija”, 14 VI 1924 (przedruk).

¹⁶² Gałkiewicz, *op. cit.*, s. 20. Zob. też: „Times”, 18 VI 1924.

¹⁶³ Por.: DWP SSSR, t. VII, s. 305—306.

¹⁶⁴ Wspomnieć należy, iż na posiedzeniu 15 maja Karachan przedstawił kompletny radziecki projekt układu politycznego, który jednakże nie stał się przedmiotem negocjacji — DWP SSSR, t. VII, s. 306—308.

¹⁶⁵ „Times”, 18 V 1924.

ZSRR może być uregulowana 28—29 maja”¹⁶⁶. Tak prasa japońska, jak i zachodnia podstawowy problem, który mógł stanąć na drodze porozumienia, upatrywały w kwestii wypadków nikołajewskich, uznając, iż wszystkie inne bądź są już rozwiązane, bądź uzgodnienie kompromisu jest już kwestią raczej natury technicznej¹⁶⁷.

Stanowisko radzieckie bardzo wzmocniło podpisanie 31 maja, a więc w trakcie rokowań Yoshizawa—Karachan i ku ogromnemu zaskoczeniu Tokio, układu radziecko-chińskiego, stwarzającego stan stosunków *de iure*¹⁶⁸. Nie wróżyło to podatności Moskwy na rozwiązania kompromisowe. I faktycznie rokowania ugrzęzły w martwym punkcie. W tym stanie rzeczy w połowie czerwca Yoshizawa wyjechał do Tokio, by skonsultować się z centralą w sprawie nowych instrukcji¹⁶⁹. Indagowany w Tokio przez dziennikarzy zachodnich prezentował jednak optymistyczny punkt widzenia na szanse rokowań pekińskich¹⁷⁰.

W pierwszych dniach sierpnia, po powrocie z Tokio, Yoshizawa przedstawił nowy, znacznie złagodzony indeks warunków, od których Tokio uzależniało podpisanie układu politycznego z ZSRR¹⁷¹. Szedł on wyraźnie w kierunku konkretyzacji radzieckich zobowiązań gospodarczych, m. in. dotyczył podpisania jako integralnej części układu kontraktu koncesyjnego, na podstawie którego Japonia miała zyskać prawa do 99-letniej eksploatacji sachalińskich złóż ropy naftowej¹⁷². Po krótkiej dyskusji granicę tę Yoshizawa opuścił do 55 lat. Opłatę za prawa koncesyjne projekt japoński określał na 5% ogólnego wydobycia. Referując ten dokument Yoshizawa stwierdził, iż ustępstwa strony japońskiej na tym się wyczerpują.

Riposta Karachana miała charakter wręcz brutalny. Zagroził on opublikowaniem obu propozycji japońskich w prasie i odstąpieniem od rokowań¹⁷³. Prawdopodobnie wówczas też, choć trudno to jednoznacznie stwierdzić, wysunął nowe elementy, warunkujące przyjęcie obciążających ZSRR gospodarczo i prestiżowo (sprawa nikołajewska) postulatów japońskich. Miały one, jak to wyraźnie wynika z późniejszej korespondencji między Karachanem a Cziczerinem, charakter taktyczny. Delegat radziecki zaczął mianowicie domagać się podpisania równocześnie z radziecko-japońskim układem zobowiązania, że Japonia nie ratyfikuje tzw.

¹⁶⁶ „Cugai-Shogio”, 21 V 1924; „Izwestija”, 23 V 1924 (przedruk).

¹⁶⁷ „Yamato”, 23 V 1924; „Manchester Guardian”, 27 V 1924; „Izwestija”, 27 V 1924 (stan pertraktacji i opinie o ich perspektywach).

¹⁶⁸ Tekst układu radziecko-chińskiego, podpisanego przez Lwa Karachana i ministra spraw zagranicznych Chin Wellingtona Koo (właśc. Wei-tsun-Ku) zob.: DWP SSSR, t. VII, s. 331—340.

¹⁶⁹ „Izwestija”, 19 VI 1924.

¹⁷⁰ Tamże; „Temps”, 19 VI 1924; „New York Times”, 22 VI 1924.

¹⁷¹ DWP SSSR, t. VII, s. 415, 715—716.

¹⁷² Tamże, s. 716; Gałkowicz, *op. cit.*, s. 20.

¹⁷³ DWP SSSR, t. VII, s. 417.

protokołu besarabskiego¹⁷⁴. Ponadto uzależnił złożenie przez rząd radziecki wyrazów ubolewania za wypadki nikołajewskie od uzyskania podobnych od rządu japońskiego za szereg aktów gwałtu dokonanych przez wojska japońskie na rosyjskiej ludności Syberii¹⁷⁵. W żadnej z dotychczasowych rund pertraktacji negocjatorzy radzieccy nie zachowywali się tak zdecydowanie, nie zajmowali tak „sztywnego” stanowiska. Czy rzeczywiście pozycja Karachana była aż tak mocna? Z jego raportu do centrali wynika, iż Yoshizawa popełnił dużą niedyskrecję. Mianowicie udzielając w tym samym mniej więcej czasie wywiadu dla korespondenta United Press Marshalla stwierdził, iż nowa propozycja japońska nie jest ostateczna i nie zawiera jeszcze żądań minimalnych. Treść tego wywiadu w jakiś sposób trafiła do Karachana i stąd prawdopodobnie tak zdecydowana reakcja¹⁷⁶.

Atmosfera znów zaczęła się psuć. Mimo podpisania w kwietniu 1924 r. tymczasowego porozumienia o połowach mnożyły się incydenty na tym tle¹⁷⁷. Do poważnych napięć doszło w związku z chińsko-radzieckimi rokowaniami na temat Kolei Wschodniochińskiej, które w Tokio oceniano jako spisek antyjapoński¹⁷⁸. Nasiliły się nieporozumienia w związku z konsekwentnie stosowaną przez władze radzieckie polityką wygrywania sprzeczności japońsko-amerykańskich (koncesje)¹⁷⁹.

W toczących się we wrześniu kolejnych turach rokowań pekińskich Karachan przyjął narzucony przez Yoshizawę sposób negocjacji — łączne omawianie układu politycznego i protokołu o koncesjach. Sprawa nafty sachalińskiej wysunęła się zdecydowanie na plan pierwszy, dystansując inne kontrowersyjne kwestie, jak problem długów czy wypadki nikołajewskie. Japonia zainwestowała znaczne kapitały na północnym Sachalinie i dlatego sprawa koncesji, jak też pełnej ewakuacji z tej części wyspy wojsk japońskich nie była dla Tokio zagadnieniem, w którym łatwo było o kompromis. Yoshizawa nie przyjmował proponowanej

¹⁷⁴ W wyniku rozstrzygnięć I wojny światowej Besarabia znalazła się w granicach Rumunii. Międzynarodowoprawną podstawą tego statusu był przyjęty 28 X 1920 r. przez Ententę tzw. protokół besarabski, którego jednakże do 1924 r. poza Rumunią nie ratyfikowało żadne państwo. Szerzej zob.: I. Nistor, *La Bessarabie et la Bucovine*, Bucareszt 1937, s. 23 nn.

¹⁷⁵ DWP SSSR, t. VII, s. 527—528.

¹⁷⁶ Tamże, s. 417. Informacja o wywiadzie Yoshizawy dotarła do Karachana prawdopodobnie z bardzo operatywnego Biura Prasowego LKSZ ZSRR, które sporządzało bieżące szczegółowe raporty na temat zawartości prasy zagranicznej. Por. w tej sprawie bardzo ciekawy wywiad Waltera Duranty z kierownikiem Biura Prasowego LKSZ ZSRR Fiodorem Rotsztajnem (Rothsteinem) — „New York Times”, 22 VI 1924.

¹⁷⁷ Por.: DWP SSSR, t. VII, s. 178, 371, 372, 451.

¹⁷⁸ W. H. Chamberlin, *Japan over Asia*, Boston 1937, s. 64. Zob. też: E. J. James, *Soviet not unwilling*, „New York Times”, 29 VI 1924; *Międzynarodnyje odnoszenija na Dalniem Wostokie*, kn. 2, s. 62—63.

¹⁷⁹ PR FRUS, 1923, vol. II, s. 798—812.

przez Karachana liczby 40% sachalińskich koncesji naftowych jako pułapu zbyt niskiego, a także sprzeciwiał się, by wszystkie lokalizacje koncesji określane były wspólnie. Takie stanowisko oczywiście umacniało Karachana w przekonaniu o odkryciu przez japońskie przedsiębiorstwa poszukiwawcze bogatych, nie znanych dotąd złóż¹⁸⁰. Nie udawało się też długo uzgodnić opłaty koncesyjnej, liczonej w procencie ogólnego wydobycia. Ogromne różnice pojawiły się też w proponowanych przez strony okresach czasu koncesji — od 5 (ZSRR) do 40—60 (Japonia) lat¹⁸¹.

Radziecki projekt protokołu o koncesjach zawierał fragment stanowiący, iż w okresie przejściowym, definiowanym na pół roku od podpisania układu, przedsiębiorstwa japońskie mogą nadal prowadzić eksploatację złóż sachalińskich, ale bez prawa wywożenia pozyskanych surowców (ropa naftowa, węgiel, minerały, drewno) poza wyspę. Ponieważ do pierwszych dni października stanowisko Karachana w tej ważnej dla biznesu japońskiego kwestii nie uległo zmianie, Yoshizawa zaproponował krótką przerwę w obradach, by omówić z centralą powstały impas i ewentualnie uzyskać nowe instrukcje¹⁸². To kolejne wystąpienie strony japońskiej o przerwę dla uzupełnienia instrukcji postawiło raptem na porządku dnia obrad pekińskich problem, którego dotąd nie postrzegano. Instrukcje Karachana stwierdzały jednoznacznie, iż jeśli ewakuacja północnego Sachalinu nie nastąpi przed zimą 1924 r., to strona radziecka od porozumienia odstępuje¹⁸³. Instrukcję tę podpisał Cziczerin prawdopodobnie w maju, gdy — biorąc pod uwagę rozwijający się w Europie „wyścig” uznał — trudno było przypuszczać, że pertraktacje z Japonią przeciągną się aż tak znacznie. Tymczasem z uzyskanych przez Karachana na początku października informacji wynikało, iż ewakuacja ze względów atmosferycznych jest już w 1924 r. niemożliwa i około 200-osobowy oddział żołnierzy japońskich musi na północnym Sachalinie zimować¹⁸⁴. Karachan zwrócił się w tym stanie rzeczy do LKSZ ZSRR o zgodę na rozwiązanie kompromisowe: wraz z podpisaniem układu północny Sachalin traktowany będzie jako w pełni suwerenne terytorium radzieckie, niezależnie od stacjonujących tam żołnierzy japońskich; w momencie zaistnienia korzystnych warunków meteorologicznych żołnierze ci opuszczą wyspę nie jako oddział zbrojny, lecz luźne, rozbrojone grupy¹⁸⁵. Mimo braku potwierdzenia w formie dokumentu przyjąć można, iż uzyskał zgodę na takie rozwiązanie.

¹⁸⁰ Szerzej w tej sprawie zob.: A. Kantorowicz, *Japonia ob ekonomicznych perspektywach Sowietsko-Japońskiego dogowora*, „Wnieszniaja torgowla”, nr 27, 30 IV 1925, s. 12—13.

¹⁸¹ DWP SSSR, t. VII, s. 481, 717.

¹⁸² Tamże, s. 717.

¹⁸³ Tamże, s. 485.

¹⁸⁴ Tamże, s. 484—485.

¹⁸⁵ Tamże.

Pertraktacje wznowiono 24 października. Yoshizawa przedstawił zmodyfikowaną wersję projektu protokołu, tzw. projekt „B”. Strona japońska domagała się w nim koncesji na 60% aktualnie eksploatowanych na północnym Sachalinie pól naftowych, 60% tych pól, które zostaną w przyszłości odkryte przez japońskie ekipy geologiczne, 30% kopalni węgla z obszarów aktualnie nie eksploatowanych przez spółki japońskie oraz 100% kopalń węgla z obszarów eksploatowanych¹⁸⁶. W obronie treści tego projektu Yoshizawa wykazywał wielką nieustępliwość.

Tymczasem do Pekinu dotarła informacja o uznaniu ZSRR przez francuski rząd Édouarda Herriota¹⁸⁷, która — jak chyba przesadnie raportował Karachan — wprawiła Japończyków w trwogę. Wrażenie było jednak niewątpliwie duże, jeśli zważymy, że to właśnie Paryż uznawany był za najbardziej nieprzejednaną w stosunku do władzy rad stolicę, a także był pierwszym japońskim sojusznikiem na Dalekim Wschodzie, jedynym, który bronił interesów Japonii w trakcie pamiętnej konferencji waszyngtońskiej. I ten pierwszy sojusznik akurat teraz, w końcowej fazie wielomiesięcznych trudnych negocjacji, podpisywał układ z ZSRR. Toczący się wyścig uznań był zarazem wyścigiem o korzystniejszy potencjalny dostęp do surowców i rynków radzieckich. I choć nie Paryż, lecz Waszyngton mógł stanowić dla Tokio konkurencję na radzieckim Dalekim Wschodzie, należało się spieszyć. Dlatego też, gdy 30 października Karachan wręczył Yoshizawie radziecką wersję końcowego dokumentu politycznego, wraz z wszystkimi protokołami i notami dodatkowymi, stanowisko japońskie wypracowane zostało w rekordowym czasie 24 godzin. Poza pułapem procentowym sachalińskich koncesji naftowych pozostałe zastrzeżenia japońskie dotyczyły spraw zdecydowanie drugorzędnych, których kompromisowe załatwienie uznał Karachan w raporcie do centrali za sprawę stosunkowo łatwą¹⁸⁸.

Nie udało się odtworzyć końcowej fazy pertraktacji pekińskich. Prawdopodobnie koncentrowała się ona na szczegółowych warunkach koncesji. W podstawowej sprawie pułapu koncesji Karachan ustąpił do pułapu 50%, co jednakże nie było zgodne z pełnomocnictwami Yoshizawy. W związku z tą kwestią, jak i oczekiwaniem na odpowiedź z Tokio co do ostatecznego terminu ewakuacji, pod koniec listopada zarządono kolejną przerwę w obradach, która trwała do 27 grudnia 1924 r. Jak dla wszystkich było oczywiste, Tokio oznajmiło, że ewakuacja w warunkach zimowych jest niemożliwa. Tak późną odpowiedź można interpretować jedynie w kategoriach taktycznych — wymuszenia na Karachanie maksimum ustępstw. Taktyka ta prawdopodobnie okazała się skuteczna.

¹⁸⁶ Tamże, s. 717.

¹⁸⁷ Uznanie nastąpiło 28 X 1924 — DWP SSSR, t. VII, s. 514—515. Zob. też: É. Herriot, *Jadis*, t. II: *D'une guerre à l'autre 1919—1936*, Paris 1952, s. 195—197.

¹⁸⁸ DWP SSSR, t. VII, s. 526—528.

Świadczy o tym depesza do Cziczierina, w której negocjator radziecki donosił, iż w ostatniej fazie pertraktacji zgodnie z otrzymanymi instrukcjami nie upierał się w „drobiazgach”¹⁸⁹.

W połowie stycznia 1925 r. wszystkie dokumenty zostały wypracowane. Oczekiwano już tylko na kuriera z Tokio, rząd japoński bowiem postawił jednakże na swoim i do ostatniej chwili nie uppełnomocnił Yoshizawy do podpisania tej rangi dokumentów. Treść ich była jednakże w Japonii w ogólnych zarysach znana i oceniana jako sukces¹⁹⁰. Nieomal w wigilię uroczystego podpisania dokumentów nastąpiła nowa, na poły anegdotyczna komplikacja. Mianowicie Yoshizawa jeżdżąc na łyżwach z posłem włoskim w Pekinie Vittorio Cerrutim potłukł się dość dotkliwie¹⁹¹. Opóźnienie było jednak nieznaczne. 20 stycznia podpisana została uroczystie „Konwencja o podstawowych zasadach stosunków wzajemnych pomiędzy ZSRR i Japonią”, zwana w literaturze traktatem pekińskim¹⁹². Integralnymi częściami konwencji były trzy dalsze dokumenty: Protokoły „A” i „B”, regulujące szereg spraw szczegółowych¹⁹³, oraz tzw. Deklaracja, w której ZSRR gwarantował ważność traktatu portsmouthskiego¹⁹⁴. Ponadto Karachan i Yoshizawa wymienili noty i listy, nie stanowiące części traktatu, ale go warunkujące¹⁹⁵.

Składająca się z preambuły i 7 artykułów konwencja stwierdzała, iż ZSRR i Japonia wyrażają życzenie żyć w pokoju i przyjaźni. Przywraca się stosunki dyplomatyczne i konsularne (art. I). Z dotychczas zawartych umów rosyjsko-japońskich pozostaje w sile traktat portsmouthski, natomiast wszystkie pozostałe będą renegotjowane (art. II). Po wejściu w życie konwencji podjęte zostaną rozmowy na temat weryfikacji porozumienia o połowach z 1907 r. (art. III). Rozpoczną się również bezzwłocznie negocjacje w sprawie traktatu o handlu i żegludze morskiej, którego podstawowe zasady strony uzgodniły (art. IV). Obie strony przyjmują zobowiązanie niemieszania się w sprawy wewnętrzne drugiej strony i nie będą podejmować jakiegokolwiek jawnej bądź ukrytej działalności przeciw sobie (art. V). ZSRR udostępni Japonii koncesje na eksploatację bogactw mineralnych, lasów itp. na całym swym terytorium (art. VI). Artykuł ostatni przesądzał porządek ratyfikacji.

Protokół „A” traktował o sprawach rozrachunkowych byłych placówek dyplomatycznych i konsularnych Rosji i Japonii (art. I). Zawierał zapewnienie, że w kwestii długów obywatele japońscy nie znajdują się

¹⁸⁹ Tamże, t. VIII, Moskwa 1963, s. 66.

¹⁹⁰ Por.: „Tokyo Nichi-nichi”, 13 I 1925 („Możemy być zadowoleni, że Japonia osiągnęła tak dużo” — tłum. Biura Prasowego LKSZ ZSRR).

¹⁹¹ „Izwestija”, 17 I 1925.

¹⁹² DWP SSSR, t. VIII, s. 70—73.

¹⁹³ Tamże, s. 73—77.

¹⁹⁴ Tamże, s. 77.

¹⁹⁵ Tamże, s. 78—80.

w gorszej sytuacji niż obywatele jakiegokolwiek państwa trzeciego (art. II). Japończycy zobowiązali się do 15 maja opuścić północny Sachalin (Karafuto); ewakuacja winna być rozpoczęta, gdy tylko warunki klimatyczne na to pozwolą, a w opuszczanych miejscowościach bezzwłocznie zaprowadzana będzie władza radziecka (art. III). Obie strony stwierdziły, że nie są związane żadną jawną bądź tajną umową, wymierzoną w suwerenność i całość terytorialną drugiej strony (art. IV).

Protokół „B” zawierał zasady przyznawania koncesji spółkom japońskim, w tym punkt o nafcie sachalińskiej, mówiący o prawie Japończyków do eksploatacji 50% jej zasobów (pkt 1).

Wymienione noty określały formy tymczasowego korzystania przez Japonię z bogactw północnego Sachalinu do momentu wejścia w życie odpowiednich porozumień stałych. Nota Yoshizawy zawierała szereg warunków, a nota Karachana zobowiązanie ich dotrzymania.

Listy — mające poufny charakter — dotyczyły wzmiankowanej wyżej kwestii stosunku Japonii do protokołu besarabskiego. W imieniu rządu japońskiego Yoshizawa złożył zobowiązanie, że Tokio ratyfikuje ten dokument jedynie w wypadku, jeśli wcześniej ratyfikują go wszystkie mocarstwa europejskie.

Tzw. nota-suplement mówiła, iż „niżej podpisany pełnomocnik ZSRR niniejszym ma honor wyrazić Rządowi Japonii szczerę ubolewanie z powodu incydentu Nikołajewskiego z 1920 roku”¹⁹⁶.

Traktat pekiński przyjęty został z dużym zadowoleniem w obu stolicach, które uznały go za własny sukces dyplomatyczny¹⁹⁷. Odbił się też głośnym echem na świecie, szczególnie w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii¹⁹⁸. Stanowił ukoronowanie kilkuletniej, zmuśnionej drogi do znalezienia jakiegoś modus vivendi pomiędzy państwami, które dzieliło tak wiele, a które z różnych względów musiały dojść między sobą do porozumienia. Ratyfikacja jego przez Prezydium CIK ZSRR nastąpiła 20 II 1925 r., przez cesarza Japonii 25 tegoż miesiąca. Wymiana not sankcjonujących wejście traktatu pekińskiego w życie miała miejsce w Pekinie 26 II 1925 r., a dokumentów ratyfikacyjnych 15 IV 1925 r., także w stolicy Chin, przez długie miesiące będącej miejscem ostatnich rund negocjacji¹⁹⁹.

Dla Japonii traktat miał znaczenie przede wszystkim gospodarcze.

¹⁹⁶ „Mieżdunarodnaja żyzn”, nr 2, 1925, s. 214. Edycja DWP SSSR dokument ten pomija.

¹⁹⁷ Por.: Ju. Stiekłow, *Nowaja era?*, „Izwestija”, 22 I 1925; „Kokumin”, 21 I 1925 (streszczenie — „Times”, 23 I 1925).

¹⁹⁸ „Times”, 21 I 1925; „Deutsche Allgemeine Zeitung”, 25 I 1925; „Temps” 26 I 1925; „Berliner Tageblatt”, 26 I 1925; „Morning Post”, 30 I 1925. Całą pierwszą stronę poświęcił traktatowi pekińskiemu i omówieniu dwu lat poprzedzających go pertraktacji „Daily Herald”, 22 I 1925.

¹⁹⁹ DWP SSSR, t. VIII, s. 77.

Zabezpieczał formalnie realizację japońskich postulatów ekonomicznych wobec rosyjskiego Dalekiego Wschodu, stwarzając podstawę do uzyskania korzystnych koncesji i umów. Były to jednak w większości korzyści bądź krótkoterminowe, bądź potencjalne, uzależnione od pomyślnego zakończenia wzmiankowanych przez traktat rokowań na temat porozumień wieloletnich. W zakresie politycznym niewątpliwie wzmacniał pozycję Tokio wobec Waszyngtonu, czy też szerzej — mocarstwową pozycję Japonii, zachwianą po konferencji waszyngtońskiej 1922 r. Był natomiast bez wątpienia ogromnym sukcesem strony radzieckiej, która koronowała nim bardzo umiejętną politykę dalekowschodnią lat 1917—1924, kiedy to praktycznie nie dysponując możliwościami zbrojnego dochodzenia swych praw, mając przeciw sobie i stare struktury administracyjne, i silne ugrupowania białogwardyjskie, i wojska interwentów zdołano zachować integralność terytorialną i całość uprawnień sprzed 1914 r. (kontrola żeglugi, zarząd Kolei Wschodniochińskiej, łowiska itd.). Nawet ustępstwa w kwestiach gospodarczych — jak pokazała przyszłość — nie musiały wejść w życie. Traktat wpłynął na dalsze umocnienie międzynarodowej pozycji ZSRR. Wraz z zawartym 31 V 1924 r. układem radziecko-chińskim i proklamowaniem Mongolskiej Republiki Ludowej zapewnił bezpieczeństwo granic azjatyckich Kraju Rad, stwarzając też podstawy do uzyskania liczącej się pozycji na Oceanie Spokojnym²⁰⁰. Wraz z nim kończył się proces przełamywania izolacji międzynarodowej republik radzieckich, a aktywność partii i rządu mogła skierować się na trudne problemy wewnętrzne. Z grona wielkich mocarstw politykę nieuznawania władzy rad prowadziły jeszcze tylko Stany Zjednoczone, ale nie miało to już dla Moskwy większego znaczenia.

Войцех Матерский

НОРМАЛИЗАЦИЯ СОВЕТСКО-ЯПОНСКИХ ОТНОШЕНИЙ

(1917—1925), Ч. II (1922—1925)

Краткое содержание

Настоящая статья, задуманная как опыт систематизации и интерпретации основных фактов, касающихся трудного процесса нормализации советско-японских отношений, является продолжением текста, помещенного в предыдущем номере „Исследований...” и охватывающего период с момента победы Октябрьской революции до срыва Дайренской конференции. В статье рассматривается начавшийся на рубеже мая—июня 1922 г. период фак-

²⁰⁰ Czego wyrazem stała się wkrótce potem podjęta przez ZSRR próba stworzenia trójporozumienia radziecko-japońsko-chińskiego, będącego w pewnym sensie przeciwważą dla umowy waszyngtońskiej z 1922 r. — por.: Ł. N. Kutakow, *Bor'ba SSSR za ustanowlenije i razwitiije dobrososiedskich odnoszenij s Japonijej*, s. 10; Ioffe, *SSSR i Dalnij Wostok...*, s. 47.

тических отношений между Москвой и Токио, завершившийся полным признанием обеими государствами друг друга в январе 1925 г. и установлением дипломатических отношений.

Излагается главным образом дипломатический аспект взаимных отношений, отсюда главное место в статье занимает Чанчуньская конференция и пекинские переговоры, завершившиеся в январе 1925 г. подписанием так называемого Пекинского договора. В меньшей степени освещены общественно-экономические вопросы, в том числе столь важный вопрос, как японские концессии на советском Дальнем Востоке и конвенция о рыболовстве.

Пекинский договор, являющийся контрапунктом для обеих частей статьи, представлен — как его предыстория, так и очередные раунды переговоров — более широко. Он был с большим удовлетворением воспринят обеими сторонами, утомленными продолжавшейся несколько лет неясной ситуацией. Оба правительства считали его своим дипломатическим успехом. Договор вызвал также широкий отклик в мире, особенно в Соединенных Штатах и Великобритании. Он был примером возможности достижения определенного *modus vivendi* между государствами, которые разделяло столь многое и которые по разным соображениям были вынуждены договориться друг с другом.

Для Японии договор имел прежде всего экономическое значение. Он официально гарантировал реализацию японских экономических интересов, создавал основу для получения выгодных концессий и соглашений. Однако по большей части это были либо кратковременные либо потенциальные выгоды. В то же время договор усиливал, несомненно, позицию Токио по отношению к Вашингтону. Он был, несомненно, большим успехом советской стороны, увенчал очень умелую дальневосточную политику 1917—1924 гг., когда, практически не располагая возможностями вооруженной защиты своих прав, имея против себя и старые административные структуры, и сильные белогвардейские группировки, и войска интервентов, советское правительство сумело сохранить территориальную целостность и все права периода до 1914 г.

Вместе с нормализацией советско-японских отношений закончился процесс преодоления международной изоляции советских республик, и активность партии и правительства можно было направить на решение трудных внутренних проблем.

Перевела Лена Пустула

Wojciech Materski

NORMALIZATION OF SOVIET-JAPANESE RELATIONS (1917—1925).
PART II (1922—1925)

S u m m a r y

The author's intention to systematize and interpret basic factography concerning the difficult process of normalization of Soviet-Japanese relations is a continuation of a text published in the previous issue of "Studies", discussing the period from the victory of the October Revolution to the breaking off of the Dairen Conference. He discusses the period of *de facto* relations between Moscow and Tokio, which began at the turn of May—June 1922 and ended in January 1925 with the full recognition and the establishment of diplomatic relations.

This paper deals chiefly with the diplomatic aspect of mutual relations with emphasis on the Changchun Conference and Peking negotiations concluded in January 1925 with the signing of the so-called Treaty of Peking. Less attention is devoted to economic-social issues including the important problem of Japanese concessions in the Soviet Far East and the fishery convention.

The Treaty of Peking, constituting a counter-point for the two parts of the article, was presented — both antecedents and successive rounds of negotiations — more extensively. It was accepted with great satisfaction by the two parties tired of the confused situation dragging out for many years. Both governments acknowledged it as their own diplomatic success. The Treaty resounded with an echo throughout the world — particularly in the USA and Great Britain. It represented an example of a possibility to find a *modus vivendi* between countries so much divided which, for various reasons, had to reach an agreement.

For Japan, the Treaty had, above all, an economic significance. It formally ensured the realization of Japanese economic postulates and created foundations for the attainment of advantageous concessions and agreements. But most of these advantages were either short-lived or potential. Nevertheless, the Treaty strengthened Tokio's position towards Washington. It was, undoubtedly, a great success for the Soviet side which thus crowned its skillful Far-Eastern policy in 1917—1924 when — having practically no possibilities of an armed enforcement of rights and fighting not only old administrative structures, strong White Guardist groups and intervention forces — it was able to maintain territorial integrity and all rights dated prior to 1914.

The process of overcoming international isolation came to an end together with the normalization of Soviet-Japanese relations and the Soviet Government and Party were able to direct attention at difficult interior problems.

Translated by Jan Rudzki